

# POLSKA ZACHODNIA

Dziś 10 stron.

Dziś dodatek „Gustik”.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 203531.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14

Telefon 16-98.

Katowice.

Telefon 303.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doreczeniem do domu przez nocztę.

## Prochy bohatera Ziemi Śląskiej w stolicy Województwa.

Dziś trumna ze zwłokami ś. p. kpt. Łyska odjedzie do Cieszyńska.

Katowice, 19. 10. PAT. Ekshumowane na Polskiej Górze na Wołyniu zwłoki ś. p. Jana Łyska kapłana Legionistów, który zginął w r. 1915 bohaterską śmiercią nad Styrem, przybyły wczoraj o godz. 12.42 do stolicy województwa śląskiego. Na dworcu zebrali się delegacie Związku Legionistów i Zw. Strzeleckiego oraz przedstawiciele wojska, by oddać hołd prochom bohatera Ziemi Śląskiej. Przy zwłokach ustawiono warte honorową 73 pp. Wagon ze zwłokami ś. p. kpt. Jana Łyska zatrzyma się na dworcu w Katowicach do soboty o godz. 11.40, o której

to porze odjedzie do Cieszyńska, gdzie w niedzielę nastąpi wroczone pochowanie zwłok. Katowice, 19. 10. PAT. W sobotę o godz. 11 nrzęd południem odbędzie się na dworcu w Katowicach zbiórka wszystkich legionistów oraz osób, pragnących oddać cześć na-  
mięci ś. p. Jana Łyska, kpt. legionowego. Zw. Legionistów i Związek Strzelecki wzywa wszystkich swoich członków do przybycia na dworzec.

### Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie

Powązki - ul. Duchnicka 3

Poszukują majątkowo odpowiedzialnych i wprowadzonych w swoim rejonie okręgowych i wojewódzkich

### przedstawicieli dla sprzedaży rowerów

którzy mogliby zagwarantować możliwie wysoki roczny obrót.

Zainteresowane firmy zechcą się porozumieć listownie.

## Japonia przygotowuje zbrojne wystąpienie w Mandżurji?

London, 19. 10. Z Tokio donoszą, że przygotowania Sowieków do ogólnego ataku na granice chińskie wywołały w Japonji silne zaniepokojenie. W razie dalszego pochodu wojsk sowieckich w głąb Mandżurji, Japonia nie pozostanie bezczynną i zbrojnie wystąpi w obronie swoich gospodarczych interesów na tym terenie. Oddziały japońskie w sile 10 batalionów, znajdujące się w Mandżurji, otrzymały rozkaz ostrego pogotowia. Również Chińczycy wysyłają dalsze posiłki nad granicę. Wczoraj przejechały przez Chabin oddziały chińskiej piechoty w sile 3.000 ludzi oraz 9 samolotów. Główne siły zamierza dowództwo skoncentrować na drugiej linii obronnej, odsunętej nieco dalej na południe. — Wiadomości z nad granicy donoszą o wzmagającej się akcji bojowej wzdłuż całego frontu. Na ręce Sungari czynne są kanonierki sowieckie

### Dzień P. Prezydenta.

Warszawa, 19. 10. PAT. Pan Prezydent Rzplnej przyjął wczoraj w godzinach przedpołudniowych rektorów wyższych uczelni warszawskich uniwersytetu, politechniki i szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego. Nastąpiło o godz. 11-ej podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sześciwicza, zaś o godz. 12.30 ambasadora polskiego w Paryżu Czapkowskiego.

### Komitet Ekon. Rady Min.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) Dowiadujemy się, że Komitet Ekon. miczny Rady Ministrów odbędzie swe posiedzenie we wtorek nadchodzący. Termin posiedzenia Rady Ministrów dotąd jeszcze nie został ustalony.

### Rauscher u Min. Zaleskiego.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) Dnia 18 bm. Minister Spraw Zagranicznych p. Zaleski przyjął posła niemieckiego w Warszawie p. Rauschera.

### Budżet Min. Reform Rolnych.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) Budżet Ministerstwa Reform Rolnych przewiduje w wydatkach na przyszły rok ogółem cyfrę 57.147 tysięcy złotych. W porównaniu z budżetem tegorocznym wzrosły znacznie wydatki na akcję w związku z naprawą ustroju rolnego.

### Konferencja gospodarcza.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) W dniu wczorajszym przedpołudniem u Pana Premiera Świątalskiego odbyła się konferencja gospodarcza przy udziale wszystkich ministrów resortów gospodarczych.

### Projekt ustawy skarbowej.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) Projekt ustawy skarbowej wraz z prenumeratą budżetowym przesłany zostanie w najbliższych dniach do sejmu. Ustawa Skarbowa, jak się dowiadujemy, ujęta jest w dwanaście artykułów. Piąty i szósty artykuł mówią o odpowiedzialności Ministra Skarbu przy wykonywaniu budżetów. Są one identyczne z artykułami dotychczasowej ustawy skarbowej.

### Ustawa o podatku obrotowym.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) Projekt ustawy o podatku obrotowym, wykonany w Ministerstwie Skarbu, nadany będzie w najbliższych dniach na Radę Ministrów. Po załatwieniu projektu przez Radę Ministrów, zostanie on przesłany do sejmu.

### Izby Przem. Handlowe w Toruniu i Poznaniu.

Warszawa, 19. 10. (tel. wt.) Dnia 22 bm. nastąpi otwarcie Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu, a następnego dnia odbędzie się otwarcie takiej samej Izby w Poznaniu.

## Po rozmowach z Hooverem nastąpią taksamo szczere z Francją, Włochami i Japonią.

Ottawa, 19. 10. (Pat.) Odpowiadając na przemówienie powitalne premiera kanadyjskiego w czasie obiadu, wydanego na jego cześć przez rząd kanadyjski.

Mac Donald oświadczył, iż wraca do Londynu, aby podjąć z Francją, Italią i Japonią rozmowy w ten sam szczyry i otwarty sposób, jak prowadzone były

rozmowy z Ameryką. Premier ma nadzieję, iż porozumienie osiągnięte będzie na wiosnę. Będzie to — zdaniem Mac Donald — największy i najbardziej doniosły (!) w historii (!) świata krok na przód w kierunku pokoju powszechnego. O przebiegu tych rozmów dominia będą informowane, a jeżeli jakkolwiek inny kraj wyrazi pragnienie otrzymania w tej sprawie informacji, to otrzyma je. Ze Stanami Zjednoczonymi nie zawarto układu absolutnego, gdyż obie strony, zdając sobie sprawę z istnienia świata zewnętrznego, nie pragnęły narzucić mu swej woli i nie chciały, by różnica ich poglądów przeszkodziła zawarciu porozumienia światowego. W przemówieniu swem premier kanadyjski podkreślił, iż Hoover i Mac Donald dali światu wspólny przykład, świadczący o tem, że dobra wola narodów może rozwijać się na drodze wspólnych konferencji.

## Posel Skirmunt zostanie ambasadorem w Londynie.

Warszawa, 19. 10. (Tel. wt.) Dowiadujemy się, że sprawa nominacji dotychczasowego posła polskiego przy rządzie angielskim p. Skirmunta na stanowisko ambasadora w Londynie została już przesadzona w sensie pozytywnym. Od-

powiedni wniosek Ministerstwa Spraw Zagranicznych wpłynęło na Radę Ministrów i niechybnie uzyska aprobatę. Należy nadmienić, że posel Skirmunt pełni swe obowiązki przy rządzie angielskim około siedmiu lat.

## Polski udział w Banku Reparatywnym.

Warszawa, 19. 10. (Tel. wt.) Polska reprezentowana będzie w kapitale zakładowym Banku Reparatywnego przez udział w wysokości 6 milionów dolarów, który to udział płać Bank Polski. Oprócz siedmiu państw, które należą do grupy założycieli banku t. zw. pierwszej kategorii, tj. Anglii, Francji, Belgii,

Włoch, Niemiec, Japonji i Stanów Zjednoczonych, inne państwa, a w ich liczbie i Polska, mają przez swoje instytucje emisyjne przedłożyć listę czterech kandydatów, z pośród których mają być mianowani przedstawiciele danego kraju do Rady Banku Reparatywnego.

## Sedziowie, policja i strażnicy celni kontrabandzistami w New Jersey.

Nowy Jork 19. 10. PAT. Śledztwo prowadzone w sprawie niedozwolonego handlu napojami alkoholowymi, doprowadziło do wykrycia dwóch ksiąg rachunkowych, zawierających dane, które wskazują na to, że w New Jersey członkowie straży pogranicznej, członkowie sądownictwa, a także policja lokalna stanu New Jersey brali udział

w organizowaniu kontrabandy napojów wydrukowanych. Z ksiąg znalezionych wynika, że organizacja w ciągu ostatnich sześciu miesięcy osiągnęła zyski w wysokości 2-ch milionów dolarów, przyczem przywódcy podzielnili się sumą wynoszącą 23% zysku ogólnego.

### Hindenburg potępia „Volksbegehr” jako osobisty atak.

Berlin, 19. 10. (PAT.) Kanclerz Rzeszy Müller złożył wczoraj wizytę prezydentowi Hindenburgowi, informując go o sprawach, dotyczących akcji plebiscytowej. W toku rozmowy, jak podaje Biuro Wolffa, prezydent Hindenburg w formie zdecydowanej potępił żądanie projektu ustawy plebiscytowej, domagającej się pociągnięcia do odpowiedzialności karniej członków gabinetu za podpisanie planu Younga, nazywając to żądanie nierzetelnym i godnym potępienia jako osobisty atak polityczny. Prezydent Hindenburg upoważnił kanclerza do wiadomości o tem jego stanowisku pozostałych członków rządu.

# Naprawa konstytucji — najważniejszym zagadnieniem obecnej doby.

Mowa P. Premiera Świątalskiego na zebraniu B. B. W. R.

W czwartek po południu p. premier Świątalski podejmował posłów i senatorów B. B. W. R. W przyjęciu wzięli udział również wszyscy ministrowie.

Dyskusja, jaka się wywiązała, wykazała całkowitą zgodność zasadniczych poglądów i żwawość Bloku i zakończona została następującym przemówieniem p. premiera Świątalskiego.

„Jest moim obowiązkiem zwrócić panom uwagę, że spada na nas w obecnej chwili twarda konieczność zajęcia się nie tylko zagadnieniami życia codziennego, ale i wielkim problemem należytego zorganizowania państwa.

Musieliśmy uwolnić się od pet, musieliśmy wyrwać sobie mleczem granice i utrwalić je, musieliśmy krok za krokiem zdobywać dla Polski znaczenie i szacunek w świecie. W kolejności zadań przyszedł na nas twarde obowiązek uczynienia z państwa takiego organizmu, który byłby zwartym i przystosowanym zarówno do codziennego życia, jak i do chwil ciężkich.

Znamy trudności tej pracy. Jedni, zaprzemi w swoje życie codzienne, kłopotami dni powszednich przesłonięte mają oczy i w złe skleconym domu pragnęliby tylko sprząty raz w raz w coraz to inny sposób przedstawiać, ludzkie są, że w ten sposób już wygodę i bezpieczeństwo zdobywa. Dla innych jest już ustrój państwa dość wygodny. Ci drzewami i oknami starają się wpuścić do domu tyle trosk, tyle narzekania, tyle żalów, tyle małoskownych złości, gniewów, by temi karzełkami myśli ludzkiej napęlić izbę po brzegi i by wtedy w niej oddechu dla spraw istotnych, dla spraw przyszłości państwa nie można było znaleźć.

Ktokolwiek kiedyś zajmował się polską literaturą polityczną, ten z pewną melancholią przegląda tytuły jej dzieł. Najpopularniejszym tytułem dla przedrozbiorowych naszych pisarzy politycznych był: „O naprawie Rzeczypospolitej”. Pisano rzeczy słuszne, rzeczy zdawało się jasne, jak słońce, rzeczy przepełnione siłą przekonania, kreślone niewiele krwi serca. Lata miały, tytułów gromadziły się coraz więcej, coraz częściej rozbrzmiewał chór głosów, pełnych niepokoju o byt państwa, a życie szło dalej, na tych samych fałszywych podstawach oparte i tak samo źle zorganizowane, w każdej chwili grożące zawaleniem się całości. Do naprawy istniejącego przystąpiono wtedy, gdy już było prawie zapóźno, by dać wyraz tej smutnej polskiej prawdzie o mądrości po szkodzi.

Śród tradycji polskich, tylekroć tak górnych i godnych szacunku, odziedziczyliśmy niestety i te tradycje mówienia rzeczy mądrych, poczęli z troskami, bez umiejętności realizowania i zamieniania w życie prawd pisanych i mówionych. Te spełnione polską najgorszą, która umiała topić ważne zagadnienia w bagnie drobności, w małej codzienności, musimy złamać.

Wiemy wszyscy doskonale, w jakiej atmosferze tworzyły się pierwsze zreby naszego ustroju. Nikt w Polsce nie kwapił się dzisiaj z obroną twórców marcowej konstytucji.

Jeśli coś możnaby znaleźć na usprawiedliwienie nieuczynności jej autorów, to chyba to jedno, że w debatach sejmowych ówczesnych przebiegała nieświeżość w każdym oświadczeniu przekonanie, że konstytucja wtedy uchwalona, nie może być długotrwałą, będzie wymagała zmian, musi być z biegiem czasu pod wpływem doświadczenia zmieniona.

Te przeświadczenia podyktowały artykuł, który na obecny sejm składa zadanie rewizji konstytucji. Autorzy artykułu tego myśleli sobie wtedy, że życie spokojne będzie wykazywało brak i potrzeby zmian, które dostrzeżone przez wszystkich, będą łatwe do usunięcia i bez trudu wymagana większość otrzymają.

Bieg życia wewnętrznego w Polsce poszedł po linii o wiele dramatyczniejszej, niżli mogli to przypuszczać autorzy złych artykułów konstytucji. Wystarczyło zaledwie kilka lat praktyki, by okazało się, że tak złą konstytucję zorganizowane państwo nad brzegami odcinania może zawlaśnąć i od grozy zguby wstrząsać ratować je będzie trzeba.

Nikommu nie wolno nad tą bolesną nauką lat tak niedawnych przechodzić z lekkim sercem do porządku dziennej. Panowie, jako klub Bezpartyjnego Bloku, macie tę zasługę, żeście to zagadnienie rewizji konstytucji postawili najsmielej, żeście w tej dziedzinie przedwstępne prace wykonali. Panowie nie zapomnieliście o obowiązku, nałożonym na ten sejm. Obowiązek ten przypominało orędzie P. Prezydenta, wygłoszone przez Marszałka Piłsudskiego przy otwarciu obecnych ciał ustawodaw-

czych. Zwracało się ono do posłów z apelem, by z najlepszą wolą, liczącą się z realnymi potrzebami życia, szukali przez położenie nowych podstaw prawnych, rozwiązań wielkiego zagadnienia harmonijnego współdziałania władz państwa.

Liczenie się „z realnymi potrzebami życia” musi być jedyną busolą w pracach nad rewizją konstytucji.

Położenie geograficzne Polski, którego nikt na świecie nie ma powodu nam zazdrościć, zmusza nas do szukania takiej formy organizacyjnej państwa, by sprawność jego działania, szybkość i siła, były gwarantowane i to nie tylko na czasy spokoju, ale i na czasy burz i huraganów, od których nikt asekurować nas z całą pewnością nie może. Jest to kryterium, któremu inne względy muszą być podporządkowane, choćby one gdzieś miały swój walor i za nie-

usarszalne światłości były uważane. Nie można w pogoni za wszelakimi wolnościami gubić pewności, że państwo będzie silne i wolne. Nie można młodego państwa, które swoje wlezy organy, cyjne musi mazać i powoli spajać, zrównać już z państwami, które przez długie lata nieprzerwanej wolności miały czas zmoutować swą maszynę tak zwarcie, że idzie ona sprawnie swym mechanicznym pedem mimo kryzysów i przesileń. Nie wolno wreszcie zestawiać państw o wielkiem wyrobieńlu politycznym z państwem, które nie ze swojej winy, ale z powodu klątwy swych dzieł, tego wyrobieńlu politycznego jeszcze nabyć nie mogło.

Zadaniem polityki w bardzo wielu wypadkach jest tylko bardzo proste i jasne prawdy w życie wciągać. Taką prawdą prostą była walka nasza o niepodległość Polski i zdobywanie dla niej granic. Sprowadziłyśmy te prawdy na ziemię wśród trudności, których z trudnościami obecnymi przy rewizji konstytucji porównywać nawet nie można. I dlatego jestem przekonany, że trudność ta zostanie usunięta i cel naprawy ustroju państwowego zostanie osiągnięty.”

## Po tajemniczym zniknięciu Stalina reorganizacja dyplomacji sowieckiej.

Berlin, 19. 10. Tutejsze kółka polityczne emigracji rosyjskiej śledzą z napiętą uwagą ostatnie wypadki w Moskwie. Ośrodkiem zainteresowania jest osoba Stalina w związku z jego tajemniczym zniknięciem z Moskwy. Dziennik emigrantów rosyjskich „Ru” przynosi wiadomość o nagłym zniknięciu Stalina, donosi, że w Moskwie na temat tego tajemniczego zdarzenia krąży trzy wersje. Według jednej, powtarzanej przez prasę zagraniczną, Stalin ciężko zachorował i odwieziony był do miejscowości Gorki, gdzie przed śmiercią przebywał Lenin. Według innej wersji choroba Stalina spowodowała wstrząśnienie psychiczne z powodu śmierci Lepszego, która wywołała w robotniczych kołach Moskwy silne wrazenie. Według trzeciej — zdaniem dziennika najbardziej prawdopodobnej wersji, Mienziński wykrył spisek opozycyjnych komunistów na ży-

cie Stalina. W Moskwie utrzymuje się nienie, że spisek był załuszczeniowy przez G. P. U. w celu przerażenia Stalina i skłonienia go do zaniechania swych planów odnośnie do zaprowadzenia dyktatury wewnątrz partii.

Szeroko komentowana jest również afera ambasady sowieckiej w Paryżu. Według otrzymanych tutaj informacji, Kreml zamierza na wniosek G. P. U. przeprowadzić gruntowną reorganizację wszystkich placówek zagranicznych Sowietów. Wszyscy przedstawiciele Moskwy przy rządach państw obcych mają być odwołani a na ich miejsce mianowani nowi. Funkcjami każdej placówki dyplomatycznej kierować będzie oddział trumwirat, w którego skład wejdzie odpowiedni ambasador lub poseł i dwaj inni urzędnicy placówki. Przypuszczalnie jeden z nich będzie mężem zaufania partii, drugi zaś funkcjonariuszem G. P. U.

W związku z temi planami można uważać za przesadzony los ambasadora sowieckiego w Berlinie, Krestyńskiego, który będzie odwołany. Co do dalszej roli Krestyńskiego, zdania są podzielone. Według wiadomości z kół bolszewickich, Krestyński posłada w Moskwie opinię „niebłagonadziejnego”. Natomiast emigranci „Ru”, pisząc o pobyście Krestyńskiego w Moskwie, twierdzą, że mianowany on będzie komisarzem spraw zagranicznych na miejsce Czerwina (?), któremu przed rokiem, gdy ten przyjechał z sanatorium w Grunewaldzie, zabronił wstępu do gmachu ambasady sowieckiej. W związku z powyższym pozostaje zapewne wiadomość, że rada komisarzy ludowych postanowiła przedłużyć urlop zdrowotny Czerwina do 1-go marca 1939 r.

### Echa tajemniczej sprawy.

Warszawa, 19. 10. Obywatel sowiecki Lambow, bohater tajemniczej sprawy na pl. Bankowym w dn. 16 bm. wysłany ma być z granic państwa polskiego. Z chwilą, gdy lekarze oizkna, że Lambow bez szkody dla swego zdrowia może opuścić szpital, będzie on ze względu na odmowę starostwa grodzkiego Warszawa-Południe, co do prolongaty jego wizy przejazdowej, odstawiony do granicy polsko-sowieckiej. Odniedąd zgłosił się do szpitala Św. Ducha oficjalny przedstawiciel poselstwa sowieckiego w Warszawie, który prosił o rozmowę z Lambowem. Wobec zakazu lekarzy mającego na względzie stan zdrowia Lambowa, przedstawiciel poselstwa sowieckiego rozmowy tej nie uzyskał. Według przeprowadzonych przez policję polityczną dochodzeń ustalone zostało zupełnie wyraźnie to czego wypadku z Lambowem. Przyczyna zatrzymania się Lambowa w Warszawie i niemożności kontynuowania podróży do ZSRR, był brak

niezbędny na opłacenie cła na przewożone bagaże. W czasie swego pobytu w stolicy Lambow kupił u ulicznego sprzedawcy brzytwę, co wskazuje bezspornie na zachodzący wypadek usiłowania samobójstwa.

#### Zgon Lambowa.

Warszawa, 19. 10. Tonacy w powódni pogłoski i przypuszczenia tajemniczy wypadek obywatela sowieckiego Pawła Lambowa, prawdopodobnie nigdy już całkowicie nie zostanie wyjaśniony. Główny świadek i jedyny bohater całej tej tajemniczej sprawy, ten, który mógłby o ileby naturalnie chciał rozstrząsać cały ten spłatniony i zagadki, otaczający jego osobę od chwili wyjazdu z Rosji przebywania we Francji, przybył do Warszawy i wreszcie do chwili, w której go znaleziono z podziębionym gardłem w szalecie publicznym na pl. Bankowym — żył przestał. Mimo usilnych zabiegów lekarzy — nie udało się utrzymać Pawła Lambowa przy życiu.

w ciągu nadchodzącej sesji swoje definitywne załatwienie. Wymagają tego zarówno względy na gruntującą się stabilizację warunków wewnętrznych i ekonomicznych kraju, jak i na mocarstwowo stanowisko Polski na zewnątrz. Stawiając te kwestie pod obrady sejm, rząd zażąda od niego złożenia wyraźnego dowodu, że ci, którzy opinie kraju obwołani są reprezentować, istotnie dorosli do zażośczeniela najpoważniejszego tego potrzebie.

W sprawach budżetowych rząd przyjdzie na sesję z gotowym przedłożeniem preliminarza, opartem o konkretne i realne zażośczeniela gospodarcze i finansowe. Przedłożenie rządowe jest wynikiem zgodnego i sumiennego współdziałania wszystkich resortów państwowych, dlatego też posiada te dwa zasadnicze warunki dla umówienia klubów sejmowych odbycie konferencji, — t. j. rzeczowość i fachowość. Również i w tym kierunku sejm będzie miał obowiązek wykażać się przed społeczeństwem, czy do spełnienia tych warunków dorosł i czy obrady nad budżetem będzie umiał prowadzić nie pod kątem widzenia partyjnego interesu i jałowej negacji, lecz pod kątem ogólnego dobra państwowego.

#### Nadir Chan królem Afganistanu.

London, 19. 10. Charge d'affaires afgański w Londynie otrzymał depeszę, potwierdzającą wybór Nadir Chana na tron Afganistanu. Władze nowego króla użyły plemiona Dellabadu, Khostu, Kabulu, Kandaharu i Heratu. Kabul został zajęty przez wojska Szach Wali Chana po niewzięciu krwawych walk, które trwały 3 dni. Habibullah schronił się przed pociągami zbrojskich wojsk do cytadeli w Kabulu, lecz bezowocnej próbie obrony musiał się poddać.

### Ważne i decydujące sprawy czekają załatwienia.

Czy Sejm będzie umiał wywiązać się ze swych obowiązków?

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.) Polska Agencja Telegraficzna podała wiadomość o mającym nastąpić w najbliższych dniach podpisaniu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej dekretu o zwolnieniu zwyciężonej sesji sejmowej na dzień 31 października r.b. Fakt ten stanowi ostateczną klęskę dla wszelkich akcji zapowiadanych i podejmowanych przez opozycję w kierunku zwolnienia sesji nadzwyczajnej. Jak to było zresztą do-

przewidzenia, zapowiedzi opozycyjne w tym względzie nie były niczem innym jak tylko nieudany manewrem natury taktycznej, z którego sami nawet inicjatorzy nie spodziewali się wyników.

Na nową sesję sejmową rząd przyjdzie z kwestią najistotniejszą swego programu, jaką jest sprawa rewizji Konstytucji. Sprawa ta dojrzała całkowicie i będąca najpilniejszą potrzebą państwa, powinna znaleźć

# Pocieszne „sojusznicze” widowisko.

We wczorajszym numerze opisałyśmy znamienne „przyjacielskie” rozmówki, toczące się między p. Korfantym a „wodziami” N. P. R.

Ta pikantna polemika, podjęta zresztą ze strony „Kurjera Śląskiego” w atmosferze zakowiskiego strachu i zahypnotyzowanego respektu wobec „Mojejsza”, odsłania nam nie tylko niepachnące bagienko „antysanacyjnego frontu”, ale zarazem zdradza całkowitą nędzę myślową politycznych truposzów, skaczących sobie „sojuszniczo” do oczu.

Warto do przykładów już przez nas przytoczonych dodać parę próbek lotności i mądrości „programowej” „sojuszniczków”. P. Korfanty mianowicie w swych karcących uwagach pod adresem „lawirantów i spekulantów” tak m. i. gledi:

„Ołdowym (!) celem wyborów komunalnych jest wykazanie, że sanacja moralna nie ma (!?) na Śląsku nic (!?) do powiedzenia, a drugorzędna jest rzecza, czy zwycięży w wyborach komunalnych o dwóch enpeerów czy chadeków (!?) (korfanciarczy) więcej.”

Skoro tak ma być, jak to p. Korfanty wyłożył, to dlaczegoż poprostu nie zrobiono wspólnej korfanciarsko - enpeerowej listy ze stosunkiem pół na pół? — Przecież to była najbardziej prosta kombinacja, a przy tem nieładna atut propagandy przeciw „sanacji”, której się ma udowodnić, że „nic na Śląsku nie ma do powiedzenia”!... Jeśli sanacja to „wspólny wróg”, którego chce zgniebić Korfanty przy pomocy enpeerowców, to

dlaczego nie tylko nie zrobił z nimi wspólnej listy, ale w dodatku nazywa ich lawirantami i spekulantami, oraz ludźmi, którym kwas żołądkowy na mózg uderzał i czynił tam ponoć wielkie spustoszenie!?

„Kurfier Śl.” zaś na te „ojcowskie” roślaniki, zapewniając, że nie myśli zaprzeczać „nieprzeciętnych cech charakteru” p. Korfante, powiedział o nim, że to wróg robotników, że to reakcjonista, że to człowiek, który dla zdobycia władzy nawet najgorszą rzecz potrafi żaryzykować. Mimo to wszystko wodzowie enpeerowi uznają za logiczne posiłkować właśnie owego „wroga robotników i reakcjonistę” po to tylko, by móc na spółkę z nim pokazywać leży sanacji!...

I to się nazywa „wspólny antysanacyjny front”, który ma dokonać przewrotu na Śląsku, który ma sanację wy-

rugować z powierzenia życia publicznego!?

Ten wasz cały „antysanacyjny front”, panowie politykierzy, to żałona maskarada, to wściekły pomysł, godny truposzów politycznych, to widowisko bagienka, w którym drepcecie i w którym ostatecznie utoniecie. Grzęzając w tem bagnie, umiecie tylko wyzywać „sanację”, nie szczedząc sobie wzajemnie epitetów.

„Spekulanci i lawiranci” z jednej strony — wrogowie ludu — powiernicy Fl. ducji z drugiej, — łączcie się do kupy!... Bratnie wasze dusze i zamłary, no i „sojusznicza” siła „wielka”!...

Ma lud śląski istotnie teatr „sojuszniczy” nieład! A lud śląski umie dobrze patrzeć i zdrowo myśleć! Da wam też „sprzymierzeńcy” komedjanci należyta przy wyborach odprawę!

## Mściwy do ostatnich granic.

Robotnik kop. „Gothard” i mieszkaniec Orzegowa, Alojzy Tepel, płonąc zemstą do współtowarzysza pracy Biernata, uplanował piekielną zemstę. Miarowicie w dniu 17 b. m. ubezwładniwszy swą ofiarę zemsty przymocował Biernata na dole kopalni łańcuchem do kolejkilnowej (automatu) w tak piekielny sposób, że gdyby automat zaczął działać — Biernat rozerwanyby został w szuki. Cafe szczęście, że nim automat puszczono w ruch, kolezdy Biernata spostrzegli niebezpieczeństwo i ofiarę mściwego do ostatnich granic Tepeli, uwolnili z więzów.

Do zatrudnionego przy robotach w szpitalu Spółki Brackiej w Szarleju robotnika Jana Kuny dnia onegdajszego wystrzelił z brzoyniga mistrz murarski Franiok z Katowic, raniąc Kunę ciężko w gardło. Franiok zbiegł, a przyczyn jego karygodnego postępu dochodzi policja.

## Dla pognebnienia polskości.

Istotne źródło masakry opolskiej.

Czy góra nareszcie weźmie na siebie ciężę odpowiedzialności za winy dotu?

Od kilku lat Niemcy z wielkim temperamentem powtarzają światu wogóle, a Lidze Narodów w szczególności, że do najważniejszych, nakaipitalniejszych, może decydujących problemów międzynarodowych należy sprawa mniejszości narodowych. Istotnie też mają oni w tej liberalnej regulowaniu wielki interes! Ale mylą się najciężiej, mniemając, że świat nie zażąda i od nich świadectw lojalnego zwrotu, że coś ru-

szy się tu dalej z miejsca bez ogólnego rozbrojenia moralnego, bez potępienia okrzyków nienawiści, skierowanych przeciw mniejszości polskiej, bez przykładu z góry.

Wszystko się tu bowiem wiąże łańcuchem przyczyn i skutków niezłomnych. Epizod opolski jest bowiem tylko naturalnym ogniwem całej akcji, skierowanej przeciw mniejszości polskiej, zdawna w prowincjach wschodnich osiadłej. Fala nienawiści idzie z Berlina, w Opolu zaś przechodzi tylko w brutalne czyny.”

## The Patriot — der Patriot — ... intyngant! ...

Zapytacie, co to znaczy ten kabalistyczny tytuł. Jest to poprostu, reprodukcja tytułu, jakim „uszcześliwiła nas jedno z kin katowickich, wystawiając film z Emilem Janningsem.

Najpierw była zapowiedź tego filmu w tej formie, że na płocie, przylegającym do budynku kinoteatru, rozlepiono cłbrzymi barwny afisz, zredagowany wyłącznie po angielsku, z olbrzymim tytułem „The Patriot”. Nasz panowie kiniarze mianowicie dotychczas nie uznali za stosowne domagać się od zagranicznych przedsiębiorstw filmowych, by afisze reklamowe przysyłane do Polski redagowane były po polsku, albo żeby obcojęzycznych reklam wogóle nie przysyłało!...

Wróćmy jednak do owego: „The Patriot”. Jest to wyrażenie o dźwięku międzynarodowym, wziętym z łaciny, można się więc było domyśleć, że znaczy to: patriotą. W tłumaczeniu też niemieckim owego „The Patriot” napisano poprawnie: „Der Patriot”. Natomiast na użytek polskiej publiczności ni stad ni zowad dano tytuł: „Intyngant”!... Znaczącyby się, że przedsiębiorca kinowy, względnie wypożyczalnia, skąd ów film pochodzi, uważa nazwę: patriotą za równoznaczną z intyngantem!?

Opisana powyżej historia z kabalistycznym tytułem to świeża próbka niepachnących praktyk rozmaitych przedsiębiorstw filmowych, stosowanych wobec publiczności polskiej, która w pojęciu panów, handlujących filmami wszystko znieśie i wszystko strawi.

Niechże tedy przyjmą p. p. kiniarze do wiadomości, że tak nie jest! Na ów bowiem omówiony tytuł, świadczący albo o impertynencji, albo o ignorancji zwróciliśmy uwagę nie tylko my sami, ale również szereg osób z poza redakcji, uderzonych ową niesamowitą reklamą i sławnym „tłumaczeniem”, domaga się od nas napiętnowania takich „metod” wyproszenia sobie ich raz na zawsze! Zobaczymy, czy ten, aż nadto słuszny apel poskutkuje. Jeśli nie, poszukamy innych zaleceń, przywołujących nie-taktownych p. p. kiniarzy do porządku.

W prasie polskiej ze Śląska Opolskiego znajdujemy interesujący artykuł, poświęcony omówieniu procesu opolskiego. W końcowych uwagach tego artykułu znajdujemy następujący, wszystko wyjaśniający komentarz:

„Ta atmosfera szowinizmu nie ma, na dobie, źródła czysto lokalnego. Źródło jest centralne, potężne i głębokie. To od głowy, z Berlina, Monachium, Lipska, z ośrodków niemieckiego życia narodowego, idą wezwania do Opolu, aby tam utrzymywano znic „patryjotyczny”, aby rozumiano misję straży granicznej, powołanej do likwidacji mniejszości polskiej, aby przedewszystkiem i głównie pamiętano, że są powołani do „obrony” tej ziemi „czysto niemieckiej”, t. j. do germanizacji i wypierania droga kolonizacji elementu polskiego. Oto atmosfera ogólna, preparowana od góry, z centrów intelektualnych i politycznych, przez prase, ministrów, i inne najwyższe nawet czynniki.

Łatwo potem powstało także uproszczenie wśród gawędził opolskiej rozumowanie: „Skoro tu u nas na Śląsku panlemieckość, to niema i nie może być polskość. Mniejszość polska powinna być zadowolona, że wegetuje. Teatru się jej zachciewa, widowisk — na to już żadna miara nie pozwoli! Z hasłem. że każde przedstawienie polskie jest uprawianiem niedozwolonej polityki, rzucmy się więc my członkowie Stahlhelmu i zwolennicy Hitlera, na dworcowi i sprawy artystom polskim „pożegnanie”.

Tak też i było w rzeczywistości. Artysci byli tylko ofiarami „nadmiaru uczucia narodowego”, że użyjemy pięknego określenia nadprokuratora Wolffa, skierowanego w zasadzie jednak nie przeciw nim, lecz przeciw ludowi naszemu na Śląsku Opolskim. Dostali nauczkę, niechaj więcej nie przyjeżdżają i nie utrudniają procesu germanizacyjnego, procesu zachwaszczania, bogactwa w staronolskie słowa języka ludu śląskiego. Lud ten powinien marnieć w słabości wewnętrznej i ciemności, nie wolno mu wierzyć w siebie i otęszać się z obaw przed terorem, musi dzieci posyłać do szkół niemieckich i oddawać je na pastwę demoralizującego wynaradawiania.

Czy rodowód i przebieg procesu opolskiego da coś do myślenia kołom kierowniczym w Niemczech?

## 2.000.000 złotych na budowę szkół powszechnych.

(:) Sl. Rada Wojewódzka uchwaliła ostatnio 2.000.000 złotych na budowę szkół powszechnych na terenie tut. Województwa. Otóż w tych dniach dokonano rozdziału tej sumy, z której otrzymają: Katowice — 200.000 zł.; Wielkie Hajduki — 300.000 zł.; Król. Huta — 250 tys. zł.; Tarnowski Góry (na budowę gmachu gimnazjum żeńskiego) — 300 tys. zł.; Pszów — 150.000 zł.; Wodzisław — 200.000 zł.; Mysłowice, Mikolów, Brzozowice, Siemianowice, Gierałtowice — po 100.000 zł. Poza tem szereg innych gmin otrzymują na powyższy cel mniejsze subwencje.

## Program pobytu przedstawicieli Ligi Narodów

na Śląsku polskim.

Katowice, 19 października.

(:) Jak już donosiłmy poprzednio, w niedzielę 20 bm. późnym wieczorem przybywają do Katowic przedstawiciele Ligi Narodów: dyrektor oddziału mniejszościowego p. Aguirre de Carter i generalny sekretarz p. prof. d'Azcarate. Dostojni goście zamieszkają w willi polskiego członka Komisji Mieszaną p. min. Morawskiego.

W poniedziałek, 21 bm. przedstawiciele Ligi Narodów zwiędzą gmach Urzędu Wojewódzkiego, Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie, gdzie będą przyjęci śniadaniem; po południu odbędzie konferencję z władzami wojewódzkimi, a wieczorem odbędzie się obiad w ścisłym gronie u p. ministra Morawskiego.

We wtorek 22 bm. nastąpi zwiedzanie szkół na terenie Wojew. Śląskiego, a wieczorem goście będą obecni na obiedzie u p. Wojewody dr. Grażyńskiego.

We środę 23 bm. przedstawiciele Ligi Narodów przyjmą delegatów organizacji mniejszościowych, a następnie po śniadaniu u p. min. Morawskiego udadzą się na dalsze zwiedzanie zakładów publicznych w Województwie. Wieczorem będą przyjęci przez prezesa Trybunału Mieszanego p. Kaackenbecka.

We czwartek 24 bm. w dalszym ciągu goście zwiędzą będą Województwo, a wieczorem będą na obiedzie, wydanym przez Prezidenta Komisji Mieszaną p. Calondera, poczem nastąpi odjazd.

## Przed światem legionowem w Cieszynie

Garść informacji i wezwanie do mieszkańców.

Cieszyn, 19 października.

Komitet Obywatelski Ziemi Cieszyńskiej, urządzający w niedzielę, 20 października, w piętnastą rocznicę wymarszu na plac boju legionistów śląskich uroczysty obchód, połączony z pogrzebem sprowadzonych z Wołynia szczątków śląskiego poety-żołnierza, śp. por. Jana Łyska, komunikuje:

Przybycie na dworzec zwłok (prawdopodobnie sobota popoł.) obwieści świat syren w mieście. Upraszają się, by na znak ten mieszkańcy tłumnie podążyli na dworzec kolejowy. Zaproszeń specjalnych komitet nie wysyła. Zamiast wieńców można składać do rąk p. prof. Antoniego Andersa datki na budowę pomnika śp. por. Łyska. Znaczki zjazdowe po 50 gr. będą sprzedawane w kwiecie ulicznej. Karty uczestnictwa będą do nabycia na dworcu, w Domu Narod. i na terenie koszar wojskowych, w cenie 2 zł. i będą uprawniały do zniżki: kolejowej w drodze powrotnej, i do wspólnego posiłku, zaś w cenie 6 zł. do zniżki i posiłku w kasynie oficerskim. Bilety na akademję sprzedaje już Księgarnia „Kresy” a przed godz. 19 w niedzielę kasa teatru. Biuro kwatunkowe czynne na dworcu w sobotę 19 października od godz. 12 — 24. Komitet zwraca się do miejscowego Obywatel-

stwa z gorącą prośbą o łaskawe, bezwzględne zgłaszanie bezpłatnych pomieszczeń dla oficjalnych gości, i to na ręce dr. Jana Podgórnego, Cieszyn, Zamek, Nr. tel. 163.

Komitet uprasza wszystkie dyrekcje szkół o łaskawe ogłoszenie i wyjaśnienie młodzieży uroczystości i wzięcie udziału w obchodzie.

Wszystkie organizacje i zrzeszenia na Śląsku uprasza komitet o tłumne oświadczenie pochodu, zaś do ludności wiejskiej zwraca się z gorącym wezwaniem, by jaknajliczniej się jawiła w strojach ludowych. Zgłoszenia do mów nad grobem przyjmujemy w czasie obchodu insp. inż. Konrad Szubert. Bez porozumienia się z wymienionym przemawiać nie wolno. Wszelkich informacji udziela biuro komitetu codziennie w starostwie w godz. 17—18 w niedzielę zaś w Domu Narodowym.

Do ogółu mieszkańców Cieszyna zwraca się komitet z serdecznym wezwaniem, aby przez swą obecność, iluminację domów w czasie capstrzyku, wywieszenie chorągwi, przyczynili się w wspólnym wysiłku do oświetlenia obchodu i oddania hołdu tym, którzy nad ziemią polską trzymali straż, a ofiarę niezłomności swej życie, cadu odródnienia niepodległości nie doczekali.

# Z ruchu przedwyborczego.

## Zebrań w Końcach.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się zebranie konstituujące N. Ch. Z. P. w sali p. Widawskiego, które zganił p. Michał Kisiel i wygłosił treściwe przemówienie. Po obszernym dyskusji postanowiono złożyć kóło N. Ch. Z. P. oraz utworzyć jednolity front polski przy wyborach, przez wystawienie jednej polskiej listy. Następnie wybrano Zarząd kół, w skład którego weszli: pp. Alfred Potyż (prezes Sokola) — prezes, Józef Białt, Franciszek Głysz, Józef Sittko i Tomasz Urbaczewski. W wolnych głosach poruszono różne sprawy miejscowe i organizacyjne, poczem zakończono zebranie.

## Zebrań w Wesołej Szkarni.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się zebranie N. Ch. Z. P. w lokalu p. Mikuli przy udziale około 100 obywateli. Po referacie wygłoszonym przez sekretarza powiatowego p. Włoczkę nastąpiła obszerna dyskusja, poczem jednomyślnie postanowiono złożyć kóło N. Ch. Z. P. oraz utworzyć jednolity front polski przy wyborach, przez wystawienie jednej polskiej listy. Następnie wybrano Zarząd kół, w skład którego weszli: pp. Alfred Potyż (prezes Sokola) — prezes, Józef Białt, Franciszek Głysz, Józef Sittko i Tomasz Urbaczewski. W wolnych głosach poruszono różne sprawy miejscowe i organizacyjne, poczem zakończono zebranie.

## Zebrań w Chebziu.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się zebranie kół N. Ch. Z. P. w lokalu p. Miarki przy udziale przedstawicieli miejscowych towarzystw, które zganił p. Paruski i udzielił głosu przybytemu referentowi p. Zembkowski. Po obszernym referacie nastąpiła obszerna dyskusja, poczem w wolnych głosach omówiono sprawy miejscowe i postępowanie pewnych jednostek z obozu Kustosa, których działalność przynosiła zgubne dla państwa skutki ku radości Niemców i renegatów. Zebranie zakończył orkiestram na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

## Włec wyborczy w Wyrach.

W niedzielę, dnia 13 października na sali p. Seemana odbył się włec w sprawie wyborów komunalnych, zwołany z inicjatywy N. Ch. Z. P. Włec zganił p. Włodzisław Paweł krótkim przemówieniem wyjaśniając cel włecu. Do przysługującego powołano: p. Puchera Teodora jako przewodniczącego, p. Szembarskiego Stanisława jako sekretarza, pp. Włodzisława Pawła i Markielę Józefę jako ławników. Referat o wyborach komunalnych wygłosił p. red. Kapsuśki, który wskazał na konieczność jednoczenia obozu polskiego do walki o polski skład rad gminnych. Referent podkreślił, że wybory komunalne mają charakter wyłącznie gospodarczy i nie powinny być wykorzystywane dla celów partyjno-politycznych. Do rad gminnych powoływać należy jedynie takich ludzi, którzy potrafia prowadzić gospodarkę gminy ku pożytkowi ogólnemu i zadowoleniu wszystkich warstw społecznych. W dyskusji nad referatem zabierali głos: pp. Szklany, Olearczyk i inni sołdierzy z wzwodami i referenta. W dyskusji podniesiono smutny fakt rozbiłania polskiego frontu przez różne jednostki z obozu Korfanteo, co musi się odbić szkodliwie na interesach gospodarczych gminy. Po dyskusji zebrani na wstępie obrzymia większość głosów uchwaliła dążyć do stworzenia w Wyrach polskiej listy gospodarczej na gruncie narodowym i chrześcijańskim, poczem wybrano miejscowy Komitet Wyborczy Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego. W

skład którego weszli: pp. Olearczyk Jan, Pucher Teodor, Szembarski Stanisław, Markiel Józef i Białt Józef. Po wyborze Komitetu przewodniczącego obywateli wice hasłem „Czuję Ojczyznę”. Włec, który zgromadził dużą ilość mieszkańców Wyr, wykazał duże zrozumienie dla sprawy wyborów komunalnych i konieczności polskiego frontu. Ze udziałem jednak musimy zapisać, chociaż miejscowy naczelnik gminy, który był obecny w czasie włecu w tym samym celu nie raczył przybyć ga więc i zabrakło głosu w sprawach, które powinny go interesować.

## Zebrań kół N. Ch. Z. P. w Tychach.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się w Tychach zebranie miejscowego kół N. Ch. Z. P. poświęcone sprawie wyborów komunalnych. Zebranie przewodniczył prezes kół p. Radwański, referat o wyborach komunalnych wygłosił p. red. Kapsuśki. W dyskusji, która się rozwinęła po referacie stwierdzono, że w Tychach pomimo warcholskiej roboty bezrobotnego nola p. Wydrzybrzyńska większość miejscowych obywateli, która zarówno robotników jak i rolników skupia się dookoła naszego obozu i niewątpliwie odda swe głosy na Hście Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego. Zebranie, na którym panował bardzo podniosły nastrój, zakończone zostało gromkimi okrzykami na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Wolewody dra Grzybińskiego.

## Zebrań Komitetu Wyborczego Nar. Chrz. Bloku Gospod. w Brynowie.

Dnia 16. bm. odbyło się w lokalu p. Zychonia pod przewodnictwem p. Przyklinga i przy udziale sekretarza generalnego p. red. Kapsuśki zebranie Komitetu Wyborczego N. Ch. B. G. na Brynowie i Katowicko-Halce. Na zebraniu omówione zostały szczegółowo sprawy organizacyjne i sprawa kandydatów do Rady Miejskiej. W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele niemalże wszystkich miejscowych polskich organizacji i związków.

## Włec obywatelski w Kozłowej Górze.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbył się w sali p. Tyczki włec obywatelski, zwołany przez

miejscowe kóło N. Ch. Z. P. przy udziale około 500 osób, który zganił prezes kół p. W. Zając i oddał głos p. Gajdosowi. W wstępie, w którym przedstawiał referat obywateli o polityce i gospodarce kraju, co zebrani przywili długotrwałymi oklaskami. Jako drugi mówca wystąpił prezes pow. Zw. Powst. Śl. p. F. Zając, nawołując do zgody narodowej i potępienia warcholstwa roboty miejscowych renegatów ukrywających się za płaszczykami partyjnym. Uchwalono stworzyć jedną polską listę pod nazwą Narodowy Chrześcijański Blok Gospodarczy i wybrano komitet, w skład którego weszli: pp. Fr. Białt, W. Zając, St. Wankę, W. Skowronek, Sz. Hojka, J. Gajdoska i J. Nowak. Po wyborze zarządu zakończył p. Zając włec, który miał imponujący przebieg.

## Zebrań w Piasecznej.

W sobotę, dnia 12 bm. odbyło się zebranie konstituujące N. Ch. Z. P. przy liczonym udziale przedstawicieli organizacji i powiatowych miejscowych obywateli, które zganił naczelnik gminy p. Hakuba i wygłosił treściwe przemówienie za utworzeniem jednolitego frontu polskiego przy nadchodzących wyborach komunalnych. Po referacie wygłoszonym przez dyskusję i zebrani wybrali jednomyślnie następujący zarząd: pp. naczelnik gminy Hakuba prezes, Włodzisław wiceprezes, Mielski, sekretarz, Pylik, Watula, Staś i Szabla ławnicy. Po wyborze zarządu zakończono zebranie ku ogólnemu zadowoleniu uczestników.

## Zebrań w Rybnym.

W sobotę, dnia 12 bm. odbyło się zebranie konstituujące N. Ch. Z. P. przy udziale 47 obywateli, które zganił naczelnik gminy p. Łyski i po wstępnym przemówieniu oddał głos kierownikowi szkoły p. Traczowi, który wygłosił treściwy referat nawołując do zgody narodowej przez utworzenie jednolitego frontu polskiego. Referat przewili zebrani niemilkłymi oklaskami i wybrali zarząd kół w skład którego weszli: pp. naczelnik gminy p. Łyski prezes, Kierownik szkoły p. Tracz wiceprezes, Podstolec sekretarz, Strzelczyk, Jagoda, Borowik, Żyła i Przybyłkowska ławnicy. Po wyczerpaniu porządku dziennego i załatwieniu spraw organizacyjnych zakończono zebranie.

## Baczność!

prezesi grup Federacji Górników i radcowie zakładowi.

W niedzielę, dnia 20 b. m. odbędzie się o godzinie 10-jej w Katowicach w lokalu Domu Zakładowego, Mickiewicza 8, Zjazd prezesów grup Federacji Pracy Przemysłu Górniczego i radców zakładowych G. F. P. na kopalniach.

Sprawy niezwykle ważne. Przyjazd prezesów grup lub ich zastępców i radców zakładowych konieczny. Delegaci, którym na niedzielę wypada praca, winni postarać się o zmianę szczytu. Zarząd Główny Federacji Górników.

## Posel Kot złożył funkcje przewodniczącego Zespołu Pracy.

(.) Dowiadujemy się, że posel Kot złożył funkcje przewodniczącego Zespołu Pracy Związków Górniczych. — Czyżby p. Kot zrozumiał wreszcie, że

Zespół Pracy jest instytucją o tyle niepoważną, że przewodniczenie jej nie przynosi mu bynajmniej żadnego zaszczytu?

## Wiadomości bieżące.

sobota  
19  
października

Dziś Pięta z młk.  
Intro: Przen. św. Wojciecha  
Wsch. s. 6,7  
Zach. s. 16,35

## Teatr Polski w Katowicach.

Dziś premiera komedii Ś. Zeromskiego „Ucieka mi przepióreczka”. Duży nakład wykonał artystyczny w wykonaniu wszystkich ról, nowa oprawa dekoracyjna, pływam w interpretacji i pewna dorażność, — która się na ogół wyraża szczerze, z jakim przypuszczeniem do wystawienia tego utworu.

Główną rolę reprezentują pp. kierownik dramatu M. Szepietowski (Przepióreczka), C. Rosikowski (Kleczka Cefina), Zbyszewski (Admiral Baczowski), Bonarski i Zastrzeżński (Smagoc) oraz Bielecki, Brandt, Gella, Dardziński, J. Strzeliński, Pawłowski, Skolmowski i Zoner, w epizodach. Reżyseria W. Ryszkowskiego, nowa dekoracja komponował K. Rutkowski.

W niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 po cenie zmniejszonej jedną z czterech przedstawień „Złoty czaszka” i „Słowackiego, wycieczkę za drugi występ uroczliwej sopranistki dramatycznej L. Zamorskiej w „Bal Maskowy” Varietego, która dla się słyszeć jako doskonała Amela w otoczeniu pp. Chodakowskiej, Namiry, M. Zanka, Marinię, Petickego, Romanowskiego i reżysera Stepińskiego. Dyryguje kapelmistrz St. Barański.

We wtorek poraz drugi „Ucieka mi przepióreczka”.

Bilety po cenie bardzo przystępnych do nabywania w kasie Teatru, tel. 24-48. Ze względu na powagę sztuki oraz niezbędny do wysłuchania utworu nastrój, Dyrektor Teatru Polskiego w Katowicach niniejszym zawiadamia, że z chwilą rozpoczęcia przedstawienia wstęp na widownię jest bezwzględnie wzbroniony. Przedstawienia popołudniowe rozpoczynają się punktualnie o godz. 3.30, wieczorem zaś o godz. 7.30. Nikt ze spóźniających się wpuszczony na salę widów po rozpoczęciu nie będzie.

## Repertuar Teatru Polskiego

Sobota, dnia 19. bm.: „Stary Kawał” dla młodzieży szkolnej o godz. 3.30.

Sobota, dnia 19. bm.: „Ucieka mi przepióreczka” o godz. 7.30.

Niedziela, dnia 20. bm.: „Złoty czaszka” pop. o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 20. bm.: „Bal Maskowy”, gościnny występ L. Zamorskiej.

Wtorek, dnia 22. bm.: „Ucieka mi przepióreczka”.

Sroda, dnia 23. bm.: „Legenda Bałtyku”.

Czwartek, dnia 24. bm.: „Wielki Kram” występ Teatru, premiera.

## Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 21. bm.: „Proces Mary Dugan” Bielsko.

Sroda, dnia 23. bm.: „Ucieka mi przepióreczka” Król Huta.

Czwartek, dnia 24. bm.: „Bal Maskowy” Bielsko.

Czwartek, dnia 24. bm.: „Stary Kawał” Chropaczów.

WHITE I ADAMS.

## Zagadka Radjowulkanu

Przetłóżył St. Kulski.

36) (Ciąg dalszy.)

Ponieważ nie pozwalano mi także bez eskorty popłynąć na „Laughing Lass”, nigdy się o to nie pokusiłem. W panicznym lęku przed kapitanem majtkowie zadowoleni, że pozbili się jego żelaznej pięści, nie mieli ochoty składać wizyty na skunerze. Ten refleks dawnej wszechwładnego postrachu, był obecnie jedyną mą nadzieją, gdyż chronił przynajmniej skład amunicji i broni.

Gdy teraz wspominam owe czasy, wydaje mi się, że kryły one zarzewie przyszłych konfliktów. Mózgownicy majtków nie uświadomili sobie jeszcze jasno celu swych dążeń. Narazie dominowało uczucie ciekawości. Trzeba było dopiero jakiegoś rozstrzygającego wydarzenia, by ciekawość przemieniła w pożądliwość.

Wydarzenie to nastąpiło z przyczyny — Percy'ego Darrowa i jego kłopotliwych pogawędek o „wudu” (wudu fetysz). Jak zwykle, uwagi swe kierował on pod adresem mruklwego murzyna:

— Oczywiście, wudu jest dużo. Nie

dajcie sobie wzmówić, że ich niema. Sa dobre i złe. Kto się zna na tem, potrafi je ujarzmić, tak że muszą robić co się im rozkaże.

Pulz cicho się roześmiał.

— Nie wierysz w to? — zgrmiał go Darrow. — A jednak tak jest! Znać przecie tę ciężką skrzynię, którą wyładowaliśmy z okrętu? Otóż w niej właśnie siedzi ujarzmione wudu!

Wszyscy parsknęli śmiechem, tylko murzyn zapytał:

— Jak on wygląda?

— O, to jest bardzo silny wudu. On ma długie ręce i zielone oczy, on płuje ogniem!

Teraz Darrow zaczął pisać jedną z tych swoich typowych „bujd” o upiorkach. Nikt nie wiedział, co znaczą dzikie słowa, magiczne formułki i zaklęcia, jakimi upstrzył swą opowieść, lecz w pewnym momencie murzyn jednym potężnym skokiem przesadził ogień, chwycił asystenta za ramiona i potrzęsł nim gwałtownie:

— Cicho być! cicho być! — dyszał, a twarz jego wykrzywiona była bezgranicznym przerażeniem. — To być pieśń o królu wudu! Ona zwolca wszystkie wudu — wszystkie!

Biała jego dżiko błyszczała wśród ciemności, jakby ujrzały tysiące najstraszliwszych „wudu”. W tej chwili

zamieszania szepnęło do ucha Darrowa ostrzegawcze słowa:

— Uwaga! grozi niebezpieczeństwo!

Nie wiem, czy mi zrozumiał, lecz zaraz potem odszedł. Wzmianka o skrzyni przypomniała majtkom ich „idee fixe”.

— Djabełnie długo siedzimy już na tym paskudnym ładzie! — zaczął Pulz. — Rok i pięć miesięcy — wyliczył Thrackles.

— W tym czasie może człowiek wiele zrobić!...

— Jeśli jest pilny...

— Ci tam na górze nie tracili czasu!... Chciałbym wiedzieć, co oni właściwie robili!

Na to nie było odpowiedź. Pogawędka potoczyła się na inny temat.

— Wszyscy dostajemy podwójną płacę!

— Tak.

— To wynosi dla nas i dla mr. Eagena — powiedział cztery. Myśle, że stary skunera też nie dał zadarmo.

— Dwadzieścia pięćdziesiąt miesięcznie — wypalił mimowoli i zaraz pożałował tych słów na widok olbrzymiego zdziwienia, jakie one wywołały.

— Siedemnaście miesięcy! — zawołał Thrackles, kawałkiem ołowka grzymoląc liczbę. — To daje ponad 11 tysięcy dolarów za cały czas. A jak ran sadzi,

co go kosztowało wyekwipowanie statku?

— Tego nie wiem! — odparłem krótko.

— No, w każdym razie sporo pierdy! —

Milczenie.

— Ciekawym, co oni tam robią? — zagadnął Pulz.

— Z pewnością coś, co im przyniesie moc pieniędzy — mruknął Thrackles.

— Skrzynia... — zaczął Perdosa.

— Wudu!... — mruknął murzyn.

— Głupstwo! — pogardliwie rzucił Handy Salomon. — To ma nam tylko napędzić strachu, właśnie dlatego jestem przekonany, że tylko skrzynia!

Pulz wymamrotał jakieś formułki clicheczne.

— Właśnie! — potwierdził Handy — Gdybyśmy to mogli dostać...

— Ale cóż, kiedy nie wiedzieliśmy, jak się do tego zabrać — przerwał Pulz.

— Książka... — napomknął Thrackles.

— Skąd wiesz, że wogóle istnieje jakaś książka? — wrzasnął Pulz.

— Może to właśnie „kamień mędrców” lub jakaś inna przeklęta filozofia? Co wtedy?

C. d. n.



# Radio.

(=) Echa ałery p. N.  
W związku z naszą wczorajszą wiadomością o sensacyjnym bankructwie p. N., dowiadujemy się, iż ojciec zmuszony został odebrać mu prawną, lecz niestety za późno bowiem dom okazywano na licytacji. Jak lekkomyślnie postępował p. N. dowodzi fakt, iż bankructwo się tak blisko pół miliona złotych, przyczem ponosił

(R) Smutny epilog bójk. W gospodzie Emanuela Kuczerzy w Chwałowicach doszło do bójki pomiędzy Maksymilianem Otawą i Ryszardem Plecha. Gospodarz kału dla lekkości bójkę wezwał pomocy policji. Na przybyłych przedstawicieli porządku publicznego zwrócił się o pomoc awanturnicy, co zmusiło policjantów do użycia broni, przyczem lekka rana otrzymał Otawa. To awanturników uspokoiło. Z załącza spisano protokoł, a sprawę o awanturnictwo policja skierowała do sądu.

grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 15 w sali p. Ład  
nia, ul. Wolności 47; miesięczne zebranie oddzi

**Programy polskie.**  
Katowice, 14.405 m. — Godz. 10.15 transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej. — 11.58 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 transmisja poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. — 14.00 przerwa. — 15.00 transmisja z Warszawy. Dyr. S. Medreksi: „Co słysząc o czym wiedzieć trzeba”. — 15.20 ks. dr. B. Rośnicki: Z cyklu wykładów religijnych „Zadania szkoły i domu rodzicielskiego”. — 15.40 prof. Jan Jachim „Warunki rentowności sadu”. — 16.00 koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego. — 17.00 transmisja z Katowic. — 17.10 A. Moszkowski. „Na szachownicy”. Podstawowe wiadomości w grze szachowej oraz aktualna dla zaawansowanych miłośników gry. — 17.40 koncert popularny orkiestry reprezentacyjnej Policji Państwowej w Warszawie. — 19.00 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk. — 19.10 transmisja z Krakowa. „Wieczór spiski”. Słowo wstępne wygłosi dr. W. Semkowicz, prof. Univ. Jag. — 19.58 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 Kazimierz Rutkowski, artysta-malarz: „Na Bretońskim wybrzeżu”. — 20.30 koncert. — 21.10 kwadrans literacki z Warszawy. — 21.25 dalszy ciąg koncertu. — 22.00 transmisja z Warszawy. Dr. Grek: „Błędna droga cudów”. — 22.15 komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz komunikaty sportowe i zapowiedź programu na dzień następnny w języku francuskim. — 22.35 komunikaty prasowe PAT. z Warszawy. — 23.00 muzyka taneczna z Warszawy.

o godz. 8.30 rano na tutejszym strzelnicy wojsk. 000  
parku Kościuszki w Katowicach. Zbiórka posaż  
czególnych kół na strzelnicy wojsk. punktualnie  
o godz. 8 rano.

Komendant koła katowickiego i rejonowy

# Wiadomości rolnicze.

## Co robi rząd w dziedzinie meljoracji podstawowych?

Obszar Polski jakkolwiek znaczny, przy dotychczasowej wydajności gleby i przy stałej jeszcze jej kulturze oraz przy całej strukturze gospodarstwa państwa, nie wystarcza na zaspokojenie głodu ziemi i nie pozwala na rozszerzenie jej nawet utrzymywanie stanu posiadania rolnika na dobre szybkiego przyszłości ludności. Jeżeli wzięliśmy pod uwagę, że przy 388 390 km. obszarze posiadamy ogółem 3 301 909 gospodarstw wiejskich o powierzchni 30 340 669 ha, dalej jeśli uwzględnimy, że grunty orne liczą tylko 18 307 000 ha, możemy wówczas, że do dyspozycji pozostałe należą 48 proc. ogólnej powierzchni kraju, jako ziemi najbardziej produkcyjnej dla przeważającej ogromnej liczby ludności rolniczej. Obszar lasów zahłynie nie więcej niż 24 proc. ogólnej powierzchni. Pozostałe nam tedy pokazywałyby się odsetek nieużytków rocznie a nieznaczne powiększenia obszarów nadmiernych opadów, przyczem wiadomo, że powodzie dotychczasowe w ogromnej większości wypadków nawiedzały powiaty i tak już biedne, o ludności górskiej, czy podgórznej. Zarówno skutki klęsk elementarnych, jak nieumiejętne zabezpieczenie przed powodziami grunty orne, jak wreszcie rozległe obszary mokradł, stanowią stałą pozycję deficytu w naszym gospodarstwie narodowym, powodując konieczność uciekania się do palliatywnego (i to w bardzo słabym stopniu) środka zaradczego w formie subwencji czy kredytów państwowych. Wszak wbrew rzek w południowo-wschodniej Małopolsce są coraz częściej zjawiskami katastrof powodowane przez Rabe, Sołę, Dunajec, czy Wisłok, młka swola trzęsienia historii. A co dopiero mówić o rozległości, a niemal martwych obszarach Połesia, lub o niewyżyskanych obszarach w województwach centralnych o wilgotnych pastwiskach na których woda wosmana trzyma się aż do jesieni. Na ważny ten odsetek pracy i marudnego się bogactwa narodowego zwrócono w Polsce dawno uwagę. Jednakże dopiero rady państwowe podjęły wysiłki konsekwentnego opracowania i kolejnego realizowania planu w zakresie meljoracji publicznych, dotyczącego rzek niesławnych, górskich potoków, dalej osuszania i odwadniania większych obszarów wreszcie obwałowania rzek. Należy stwierdzić, że prace rzadu na tem polu spotykały się z wielkim uznaniem czynników społecznych zwłaszcza na terenie b. zaboru rosyjskiego. Uznano to pocieszało za sobą ruchliwą współpracę samorządów do tego stopnia, że wiele gruntów, zachęconych wzorami i wynikami pracy na terenach sąsiedziach podjęły akcje meljoracyjną na własną rękę. Już ten sukces świadczy o doniosłości podjętej pracy i o realnej jej potrzebie. Nic przeto dziwnego, że państwowy fundusz meljoracyjny wzrósł w r. 1928-29 o niemal 3 miliony zł. Dotychczas do tego kredytu dodatkowy na meljoracje publiczne otrzymamy cyfrę 8 100 000 zł. użytych na podniesienie wartości ziemi i rozszerzenia jej użytkowego zasięgu.

Pod względem rozwoju robót meljoracyjnych na pierwszym miejscu postawić należy województwo warszawskie. To też pomoc państwa w tych robotach wyraża się w r. b. pokazującym wzrostem o 150 proc. w stosunku do roku 1927-28. Dotychczas udział samorządów i spółek wiodnych w kosztach robót w sumie 1 373 032 zł. otrzymamy wraz z sumami wyasygnowanymi przez państwo 2 943 831 zł. jako sumę zużytych na meljoracje publiczne w tem województwie. Z podziału robót wykonywanych na terenie tego województwa, wymienić należy w pierwszym rzędzie meljoracje rzeki Uławy, Bary, Łyżki, Mławki, odwadnianie bagna Pulawy i żyzny Wawerskiej, obwałowanie żyznej Czerskiej i Sienkowskiej, dalej święto w roku 1928 rozpoczęte roboty przy regulacji rzek Przysowy i Raciążnicy.

Sprawa obwałowania lewego brzożu Wisły jest jeszcze ciągle palącą kwestią. To też w okresie budżetowym 1928-29 podwójno udział państwa w kosztach tej pracy, co razem z udziałem zainteresowanych powiatów dało okrągłą sumę 1 mil. zł. Prócz tego z nadzwyczajnych kredytów oddano jeszcze na te roboty na rok 1928-29 300 000 zł. Roboty prowadzi się w trzech (zamiast jak w r. ub. dwóch) sekcjach na terenach powiatów: rzeszowskiego, stopnickiego i sandmierskiego. Długość wałów nad Wisłą zbudowana z tej dopłaty wynosi już około 50 km. Podjęto również regulację dopływu Strumienia, wraz z wałami wstępnymi, oraz wstępcze obwałowanie Nidy. Skutki tych prac są już dzisiaj widoczne. Obszary nad Wisłą z natury bardzo żyzne, były co rok nawiedzane powodziami, uniemożliwiającymi ich kulturę, podczas gdy obecnie są one już zabezpieczone przed powodzią. W samej najbliższej przyszłości uzyskano po obwałowaniu 1800 ha zabezpieczonych zupełnie przed powodzią. Wartość tych gruntów nad Wisłą wzrosła znacznie, nieużytki zamieniono na orne pola, dobruły ludność wsi. Województwa bielskiego, lubelskiego i wołyńskiego pod względem prac meljoracyjnych należy do najbardziej zaniedbanych. Dopiero w roku 1928 rozpoczęto akcje odwadniania zabagnionej puszczy karpowskiej, podjęto pierwsze regulacje tych rzek: Sankry, Rostki i Pleszanki. W województwie lubelskim rozpoczęto regulację rzeki Wojsławicy i Litawy. W wyśkiem wykonano odwodnienie jezior w powiecie lubomskiego. Również w województwach: wielickim, poznańskim i pomorskim prace meljoracyjne postępują dalej naprzód.

Obwałowanie Wisły w woj. krakowskim było zdawna rzeczą konieczną celem zabezpie-

czenia przed powodzią zarówno samego miasta Krakowa (ściśle mówiąc jego dzielnic położonych nad Wisłą, jak n. p. Dębinki) — jak i okolic powyżej Krakowa leżących. W roku ubiegłym na te prace podwyższono kredyty budżetowe a nadto z kredytów inwestycyjnych przeznaczono 300 000 zł. Najlepiej jednak zagadnienie meljoracyjne przedstawia sprawa regulacji górskich potoków. One to bowiem stanowią najgroźniejsze początki katastrof powodzi, na Podkarpaczu. „Zabudowanie” ich celem wstrzymania ruchu rumowiska, niesionego przez te potoki w czasie przyboru wód jest najpiękniejszym konkluzym warunkiem uregulowania rzek w dorzeczu Wisły i Dniestru. W rozumieniu wagi tego zadania rząd zwiększył kredyty na cele „zabudowania” potoków o 24 proc. w porównaniu do roku ubiegłego. W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na roboty w dorzeczu Soli i Dunajca ze względu na budowę zapory w Różnabce i na zamierzoną budowę zapory w Różnowie na Dunajcu. Oto w krótkim zestawieniu obraz prac meljoracyjnych podnoszących bogactwo narodowe, zwiększających obszar użytkowy dźwigających dobrobyt ludności naczelnicel dotąd na klęski niezależnie od przeszłości gospodarczych, narażeni.

## Po piętnastym październiku.

Pisałem przed tygodniem o potrzebie zakazania wszelkich zielonych odpadków, jakie w gospodarstwie zbyt często się marnują, lub są spalone niekorzystnie, bo w nadmiarze, że szkoda dla zdrowia zwierząt. Tosamo jeszcze raz powtarzam dodając, że „złupiego robota” starac się doszukać teraz ściśle, czy ktośś żab — bo zawsze to zgorzknienie, zapamiętanie — a zresztą skutki białki zębów zabra przedziś zda się na opał, niż na paszę. Na polu gdy się ziewać, naciąć, najwyższy już czas rozpocząć odwoły. Ale niechże ten odwrót będzie taka robota, jaka ma dać istotny pokój, to encyzy, niech będzie dokładny, a ziemia spełnił do końca niechże pożądaną sibiokosia. Tu nie można postać z plugiem do takiej roboty wyroczyska, lecz gospodarz dobrze świadomy rzeczy musi sam iść z tą robotą w pole. Trzeba bowiem, aby wykonał orkę głęboko do 12-14 cm. aniżeli caki, by burak, czy ziemniak, mógł dać wysokie plony, albo trzeba dać orkę 6-7 cali, a jednocześnie pogłębić brudzie jeszcze na 6-5 cali i to starannie miejsce przy miejscu, nie co druga skiba, jak się niektórym wydaje, że będzie dostateczna. Ziemia wierzchniej warstwy, a więc skibę sprawną, bo oczywiście wykonywamy robotę na polu podoranem w swoim czasie, przy-

Przytoczone powyżej roboty, na całym obszarze państwa obejmą ogółem 1980 km. regulacji nad nieślawnymi, 507 800 ha powierzchni, odpowiednio, 386 km. powoławaciami z zabezpieczeniem obszaru 66 600 ha przed zalaniem oraz zabudowanie kilkunastu potoków górskich.

Jest przytem, że po skończeniu robót meljoracyjnych rentowność odwołanych lub zabezpieczonych obszarów wzrośnie o sumę przynajmniej 100 zł. na 1 ha, otrzymamy przyrost rocznego dochodu około 37 000 000 zł. co nie pozostanie bez wpływu na bilans gospodarczego dla państwa państwowego.

Należy podkreślić, że plan tych wszystkich prac, oparty na głębokim przesłaniu o jego doniosłości dla życia, objęty już został ogólnym planem pracy gospodarki państwa jako jego składową i niezbędną. Podczas gdy wszystkie kolejne rady z przed maja 1926 r. zagadnienie meljoracji publicznych zdawały się traktować jako sprawę załatwioną doznając i przypadkową, praca zarząd państwowy na tej dziedzinie jest wynikiem troskliwych badań, przeprowadzonych planów konsekwentnego wykonania.

Leopold Tomaszewicz,  
poseł na Sejm.

## Kronika rolnicza.

W sprawie dla przywołanego na sejmie, W 59-ym numerze Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie wprowadzające do przywozu na sejmie w wysokości 10 zł. od 100 kg. i na azotom amoniaku — 27 zł. od 100 kg. Prawo zwalniania w sejmie wyprzedaży od opłaty tego cła, przysługują ministrowi skarbu.

Wprowadzenie cła na sejmie — nawet szacunkowo często niezastąpiony — musi pochłaniać za sobą podwyższenie kosztów produkcji rolniczej, co przy obecnej i tak już trudnej koniunkturze, nie jest dla rolnictwa zagadnieniem małej wagi. Nic więc dziwnego, że ze środowisk rolniczych odzywały się gorące protesty przeciwko tom rozporządzeniu. W ostatnich dniach taka właśnie protestująca uchwała powołała Związek Kół Doświadczalnych w Wielkopolsce. Cate zagadnienie nabiera szczególnego charakteru, gdy le uzupełniamy wiadomością, że udzielanie przez Ministerstwo Skarbu pozwoleń na bezcenny przywóz salety azotowej będzie w myśl zobowiązania zaciągniętego przez Ministerstwo Skarbu — od opinii Zakładów Chorzowskich; innymi słowy Chorzów — krajowy wytwórca nawozów azotowych decydując będzie o wypuszczeniu do kraju zagranicznych nawozów konkurencyjnych. Oczywiście, w tych warunkach, trudno przypuszczać, by bezcenny przywóz salety do kraju miał jakikolwiek szansę, dopóki Chorzów nie wyprzeda całkowicie zapasów swoich produktów, nie zawrze mogących zresztą zastąpić saletę. Narazie w kraju znajdują się jeszcze dostateczne zapasy salety chińskiej, po ich wyczerpaniu zagadnienie poruszone przez nas nabierze dopiero właściwej ostrości. (AROL)

Przywóz salety w sierpniu. W sierpniu br. przywieziono do Polski 2839 q pszenicy, co dowodzi, że nasza ochrona cema jest zbyt słaba wobec protekcyjnej polityki wywozowej stosowanej przez państwa eksportujące. Z podanej powyżej ilości Niemcy dostarczyły 55 proc., Kanada 13 proc., Argentyna 19 proc., Węgry 11 proc. Udział wywozu udział Niemiec, które jak widać wszelkimi środkami forsują swój eksport do Polski. (AROL)

Warmińskie sprzedaje nawozów sztucznych. Jak się dowiadujemy, Państwowa Fabryka Zw. Azotowych w Chorzowie ogłosiła warunki sprzedaży nawozów sztucznych na rozpoczęcia się w sezonie sezon sprzedaży 1929-30 r. Ceny azotynaku 20-22 proc. wynoszą:

	przy zapł. gotówką	przy zapł. kredytowej
w październiku 1929 r.	zł. 1,64	zł. 1,83
w listopadzie	1,68	1,86
w grudniu	1,72	1,89
w styczniu 1930 r.	zł. 1,76	zł. 1,92
w lutym	1,18	1,94
w marcu	1,80	1,93
w kwietniu	1,20	1,91
w maju (od 15-go)	1,80	1,89

Cena azotynaku granulowanego wynosi o 20 groszy więcej na 1 kg. N. przy zapłacie gotówką i o 21 gr. więcej przy zapłacie weksłami. Ceny salety chorzowskiej „Nitrofos” wynoszą:

	za 100 kg. Nitrofosu	przy zapł. przy zapł. gotówką kredytowej
w październiku 1929 r.	zł. 370	406,50
w listopadzie	374	413,—
w grudniu	364	417,50
w styczniu 1930 r.	391	422,—
w lutym	397	425,—
w marcu	402	427,—

Stopniowanie cen ma na celu zachęcenie rolników do wcześniejszych zakupów. Należy podkreślić, że wzięty podane ceny azotynaku i Nitrofosu są niższe od cen, które obowiązywały na te same nawozy w r. ubiegłym. Dla salety chorzowskiej „Nitrofos” zniżka ta wynosi 9 proc. przeciętnie. Ceny Nitrofosu również są znacznie niższe (o 15 proc. przeciętnie) od cen salety chińskiej.

## Bilans Państwowego Banku Rolnego na 1 października rb.

Ogólna suma bilansowa Państwowego Banku Rolnego na dzień 1 października rb. przekroczyła (wraz z udzieleniem gwarancjami i depozytami) kwotę 1 milarda złotych i wynosi obecnie 1 032 miliony złotych. Obok Banku Polskiego, mającego sumę bilansową 2 261 milionów złotych i Banku Gospodarstwa Krajowego o ogólniej sumie bilansowej 1 088 milionów zł. Państwowy Bank Rolny jest trzecim z kolei w Polsce bankiem, którego zamknięcie rachunkowe wyraża się sumą dziesięćdziesiątą.

Suma kredytów udzielonych przez Państwowy Bank Rolny, wynosi na dzień 1 października rb. 733 miliony złotych.

Medzy wspomnianymi trzema bankami, a pozostałymi w kraju istnieje bardzo duża rozpiętość co do rozmiarów operacji, gdyż następna z kolei instytucja finansowa — Pocztowa Kasa Oszczędności — zamkła swój bilans sumą 416 milionów złotych, a największy z prywatnych banków akcyjnych — Bank Handlowy w Warszawie sumą 332 milionów złotych.

## Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Krasów Zachodnich?

## Fachowa obsługa samochodu zwiększa jego wartość.

W Polsce automobilista, który odważy się wyleciać poza najbliższe okolice swego zastępnia samochodowego, jest w razie wypadku zdany na łaskę losu. O ile nie jest zawodowym mechanikiem i nie wozł ze sobą całego arsenału części zapasowych, nie pozostało mu nic innego, jak udać się na poszukiwanie koni, które z wielkim mozelem transportu uszkodzony wóz do najbliższego miasteczka, rzecze czasami można znaleźć jakiś warsztat samochodowy. Bez względu na to, czy warsztat ten wzbudza zaufanie czy nie, automobilista zmuszony jest z pomocą tej korzystać. W większości wypadków jednak pomoc taka nie kładzie kresu nieszczęściu, lecz jeszcze je powiększa, abwołem warsztat, za którym nie stoi żadna poważna firma samochodowa, nie posiada ani oryginalnych części, ani fachowych mechaników.

Tego rodzaju naprawy nie tylko są kosztowne, lecz skracają życie samochodu, który w niedługim czasie staje się niezdolny do użytku. Odpowiednie takiego samochodu staje się zupełnie niemożliwe, co naraża właściciela na dotkliwą stratę.

Ten stan rzeczy wytworzył konieczność zorganizowania należytej obsługi, która zapomocą stacji, rozrzuconych po całym kraju, mogłaby nieść pomoc automobilistom.

Problemem tym nie zajmowało się u nas dotąd wcale. Zagranica, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, ten stan rzeczy zmienił się cał-

kowicie w ostatnich latach, które w dziedzinie automobilizmu wywołały tyle poważnych zmian.

Dzisiejszy nabywca interesuje się już nie tylko wyglądem i zaletami wewnętrznych nowego modelu, lecz chce mieć pewność, że robi dobrą inwestycję pieniężną z uwagi na ewentualną odsprzedaż samochodu w przyszłości. Ten wzgląd przyczynia się do wywierania coraz większego nacisku na organizację całkowitej obsługi samochodów, bo tylko taka organizacja gwarantuje na utrzymanie wozu w odpowiednim stanie przez dłuższy okres czasu.

Zapewnienie obsługi staje się jednym z najważniejszych czynników przy sprzedaży nowego samochodu, jak n. p. kwestia barwy lub szybkiego startu.

Nabywając samochód, każdy chce mieć pewność, że w razie potrzeby zawsze i wszędzie znajdzie stałą obsługę, gdzie wysłuchali oryginalne zapoznać go we wszelkie części oryginalne, dostarczone z danej fabryki.

Rozumiejąc znaczenie powyższego problemu, postępowi przemysłowcy pomagają wszelkimi sposobami swym zastępcami w postawieniu stałej obsługi na wysokim poziomie. I u nas w Polsce zwrócono już na te rzeczy uwagę. General Motors w Polsce jest pierwszym przedsiębiorstwem samochodowym, które zorganizowało „Obsługę Sektora Obsługi”. Sektora ta objęła dotychczas wszystkie placówki General Motors w Polsce celem fachowego wyszkolenia mecha-

ników stacji obsługi, aby w ten sposób zapewnić właścicielom wozów General Motors i fachową obsługę i tem samem przedłużyć okres użyteczności tych wozów.

Objałowia Szkoła Obsługi General Motors przeprowadziła już dwutygodniowe kursy instrukcyjne w Białymstoku, Warszawie i Poznaniu, a obecnie kurs taki przeprowadza w Czechochowie, w firmie „Elbitor”.

Najstarszym chyba praktykującym lekarzem na świecie jest Amerykanin Dr. W. P. Allen ze Stanu Minnesota. Pomimo 96 lat wieku człowiek ten jest wciąż zapalonym automobilistą. Obecnie odbywa on 30 wjazdów dziennie i bez względu na pogodę lub porę dnia, sam prowadzi swego, szóstego już żredu Buicka.

Wbrew powszechnemu mniemaniu nie Stany Zjednoczone, lecz Francja posiada najwięcej dróg w stosunku do powierzchni kraju. Według danych Biura Badań Naukowych General Motors na 49 km. kwadratowych wypada we Francji 1 km. drogi bitel. Na drugim miejscu stoi Anglia, gdzie jednemu kilometrówi odpowiada przestrzeń 49 km. kwadratowych. Trzecim miejscem zajmuje Stany Zjednoczone, gdzie na 1 kilometr przypada obszar 101 km. kwadratowych.

Na wystawie samochodowej w Ostendzie Grand Prix d'Honneur w klasie wozów zamkniętych otrzymał samochód marki Cadillac.

9. Nie będziesz nigdy oceniał zdolności urzędników wyższych według tego jak ciebie przyjmują w twoich rozliczeniach aż do przesyłu załatwień — i pamiętaj zawsze o tem, że niżsi urzędnicy mają obawę chodzić do twojego lokalu, abyś ich w podobny sposób nie ocenił.

9. Nie będziesz nigdy tych, co kierują Polską, posądzał o to, że źle rządzą, albo że to nie demokracja, ale pozostaw te sprawy Polakom wzgl. narodowi polskiemu.

10. Nie będziesz się nigdy mianował „sasiadem Najsw. Marij Panny” przez to tylko, że koło kościoła spiesz, ale pamiętaj zawsze o tem, żeśmy są wszyscy dziećmi. Jej i ty się masz równieź za takie dziecko jej uważać, tembardziej, żeś jest taki niły „obrok” korfiantowy.

#### Sasiad.

#### Z ROGÓW.

Kochany Gustliku!

Ta ostatnia korespondencja z Rogów, co to ten „Siekiera”, napisol, toś ale hałas narobił. Prawie tak teraz między tymi „Hapłiterami” huczy jakbyś wziął żerdź i wraził ją do gniazda z osami. Najlepsze jest to, że nie wiesz, kto ten „Siekiera” i myślał, że koleks przez powstańców napisol, ale to się i anowie siarczyście mylicie. Ja wam coś doradzę: zachowujcie się, jak urzędnikom polskim przystoi a będzie cicho.

Ja tam nie ciec „Siekierze” w jego sprawy wla-  
zić, ale powiedz, Gustliku, co mają ludzie o takich niły Polakach mówić, którzy są na gościnie razem z ks. Ulitzką u siostry jego i których on już beżmałś cwidził.

Serce boli, gdy się tak czyta jak tam indziej nauczycielstwo bierze udział w życiu narodowem. U nas niestety tego niema, ale cóż dziwnego, kiedy tak są pracą obarczeni, jak naprzykład jeden z budowaniem cegielni, że naprawdę na co inne czasu nie starczy.

A teraz nowość, kochany Gustliku! Dowiedziałech się (co ty może nie wiesz), że jeden z kiero-  
owników poprawy się już „poprawił”, bierze ci już od marca czy kwietnia tego roku „Polonię”, gdyż dawniej brał tylko niemi „Kuriera”.

Tóż Gustliku, proszę cie, zajmij się tą sprawą, albo jeszcze lepiej przyjdź, popatrz, a poznasz jeszcze moc innych ciekawości.

#### Siekiera.

Do widzenia!

#### Z KRÓL. HUTY.

Kochany Gustliku!

Musza Ci pedzieć, że ten „Kajzer Wilus” już się trochę poprawił, ale to tylko tyła, że atoka w niedziela nie naprawi, jeno zaś w niedziela się upije i wroz z swoimi pomocnikami z krykami na tego powstanka, co go mo w „hinterhauze” napado i rzyczy, że małom iść skąd przysli. A to są uchodźcy ze Śląska. Opolskiego. A tu jego polewica „Kajzer Wilusia” dali ino szczeko, choć wszędzie pado, że jest inteligentno... (Ale to jeno tak się ubierze na ulica

w pelmantele). I nie dziw, że tako inteligentno, tak jak zawdy przed kobietami kiecki dzwigała i pokazywała... „charakter”, teroz robi to samo i przez chlopami! Tej jej inteligencji tyż nie mogą spoko-  
pić, bo jak ci idzie poco do swoich komorników, a zwłaszcza do tego powstańca, to bardzo „delikatnie” na drzwi kupie, jeno że kitami. Nojwiecej tyż to tej inteligencji zadziro, bo pado, że mieszko na „Kajzerstrasie”, że to zarozki koło Nowych Hajduk naprawo, kaj wchodzi się przez nią zwany „wielki eufart”.

Kochany Gustliczku, kiebyś se tam przeszedł, tobyś zarozki trafił, bo szczeranie tej „Kajzer Wilusowej” zawdy usłyszysz. Jednego tyż nie mogą spokopić, że ty „ausyjer” mo siostra w lazarycie za pierwszo kucharka i okropnie go wspiero, żeby mógł kupić se drugi autok i sierznić się i nosa do góry zadzierać. W Polsce dobrze mu się powodził i skuli tego na Poloków i co polskie wyzywaom toboje i dziwić się należy, że tako szwabka może mieć tako sztele a wiele innych dobrych Poloków na bezrobocie narzeka.

Kochany Gustliczku, bardzobych cie prosiol, byś tu przyszedł z tą żelazną mietlą.

Tóż pyrsk, kochany koleksie! Uchodźca.

\*

#### Z ROJCY.

Kochany Gustliku!

Jedna z tego pocieszenio Korfiantowego, to bar-  
dzo na Powstańców wyzywo, że Polska wywal-  
czyli, ale królami w niej nie będą, bo nie znają mo-  
ralności. Ona by nas jej nauczyła, bo ona to mo-  
raus! Jeden ci tam do niej na ta nauka długo cho-  
dził, ale sobie też rad jednego wypil i bork nie mógł  
też nauki przetrzymać i poszedł gdzieindziej. Wia-  
dza się o tem dowiedziała, że ona tej „nauki” bez  
opodatkowania udziela, dała jej tam jakoś „nagroda”  
w „urlonie”, coby sobie po tej „nauce” odpoczął. W  
tem pocieszeniu Korfiantego mo „vorzug” bo jak idą  
kaj w pochodzi, to ona idzie w pierwszym rzędzie  
a jest grubszą niż dłuższa toż ci ją tu dobrze znała.

Druga, co była u tych drugich Polek, to ci zaś  
ino chce, żeby jej maż urzędnikiem był, wszędzie ci  
lotala i fichtowała a teraz ci poszła też do tego po-  
cieszenio Korfiantego i myślała, że jej Wojtek zaraz  
posada dla jej męża narychtuje, ale się siaronem fitła.

Najbardziej to się już hampluje ta „meldereiter-  
ka” i ponoś zaraz pojechała tego konia oboczyć, na  
którym by miała rajlować, ale nie mo jakoś szcze-  
sła, bo ją tam pewnie kicras z Rojcy wyprzedziła  
o ta posada. Jak były ostatnie wybory, to bardzo  
chciała na liście stoć, bo ma bardzo mądra głowa.  
Wynalazła plan budowania wychodków, ale byś nie  
myśloł „einfachowyci”, ino wychodki z muzyka, bo  
to jest coś „modern”. Jakby kto chcioł takie wy-  
chodki, toby my ją tam przystali, bo tu u nas chciała  
budować, ale ji się to jakoś skiepczyło.

Tóż zatem pyrsk!

Twój koleks Zeftik.

## Babie lato.



Przysłał mi stantard  
Widokówkę z Rzymu,  
Z naszej śląskiej poci  
Jako znajomemu.

Pozdrowienia szła mi  
I piszą mi mile:  
„Szkoła, że nie z nami  
Przeżywasz tu chwile”.

Rzeczywiście szkoda,  
Lecz niema waluty.  
I zda mi się, dziolcho,  
Na pole za huty...

Tak żale się, nuce,  
A dziolcha mi na to:  
Dyć mie choć pocatui,  
Bo to babie lato!

Na to babie lato  
Mile słonko grzeje.  
A w mem sercu, dziolcho,  
Coś dzwinnie się dzieje!

Patrzę w pajęczynie,  
Co se polem feci —  
I myślę: wnet jesień  
Jak ten sen przeleci.

I wielka tęsknota  
Wiziera się do duszy —  
I zda mi się, dziolcho,  
Że też lecieć muszę, —

Że muszę z tym płakiem  
Połgnać w ciepłocie,  
Tam, gdzie hen daleko  
Morza są granice.

## Baczności!

Nadchodzą wybory, niechaj kłótnie, spory,  
Kto Polak, wyrzuci z swej duszy;  
Złączmy branie dłonie, w górę wzniesioną stronice,  
Niech miłość przesyłamy pokrzysz.

Byliśmy w niewoli, wiemy co nas boli,

Wszak jeszcze nie zagojone rany;

Gdy Niemiec nas dręczył, dźgał nasze mięczy,

Rabował Śląsk nasz ukochany.

Gdy zabrzmiął róg zjowy, ruszyli z ochoty

Powstańcy do walki o ziemię;

Orzesz nas kałował, niewinnych mordował,

Wszak znacie krzyżackie to plemię!

Wiec, baczność, wyborcy, polskiej ziemi orey,

Śląc ziarno, co płon dla obfity —

Polaków wybierał, Germanów wypierał,

Nieca żyje front nasz jednolity!!!

Zawija.

## Listy do Gustlika.

Z KOL. HUGONA niedaleko hady.

Pysk Gustlika!

Wiesz Koleśko Śląsk jest mi za ciasny — i dca  
sie uciec jeszcze raz jako „hanspioniewicz” na coki  
świat. Jak mi te hangli nadeślą, tamisty motocykły,  
to jada jeszcze raz bez ten globus, bo wiesz Gustlicz-  
ku i z pewnikiem pamiętosh list pisanu do Ciebie  
z Parzawy, jak mi szło w tych wszystkich kraich raz  
zle, raz dobrze. A mozesz słyszeć, że 20 października  
zas pteronem podróz rozpoczynam. Cica pokozac  
coikiemu światu, że my Górnolazacy trwade kar-  
hany. Dye mie znosz i wiesz, że mom leć „do win-  
kla”, karz do brzycki, a że mom pley jak dżwirze  
z regulatora, to nie szkodzi, bo w Niemcach nie  
przyjdzie „dant an”, a u nos na Hugokolonji o tem  
wiedza.

Śniadzi, Gustlika, dye wiesz jak jo studerowol  
tym świat a teraz, pterona, co robic? Matyru nie  
mom iuo becha z kapusty, a ta już dzurawol! Jedno  
Ci padom, że ci mi wysyd, jak ci se gemon kopnął  
nagroda na wysiedu motocykły w Katowicach. To  
tak wygoda jakby tylko germany coś pokozac i  
miaby! Wiec wyprzedom z tego naszego kłuba „S.  
K. M.”, aby pokozac, że jo karus ślaski też tako na-  
groda dżwiru jak ty niemiecki kompel. Z tej po-  
dofy jo Ci byda sprawozdania przysyłał, bo jo  
moze ta droga coś nowego się dowiem jak tam te  
nasze koczny ślaskie sie po tych wszystkich kra-  
jach obracają. Wiec, Gustlika, zatem jo podaja, a  
Ty dei pozór przy tych wyborach, co byś za „Nr. 1”  
był góra!

Teraz siedziokół nad Ożką i kocznych chytanie  
ryb. Musza Ci napisac, jak mie tu jeden „deutscher  
beamer” przegonił z tą wędka. Śniadzi: chytom ci  
ryby w tym miejscu, kaj my na Ożka maszerowali  
i naroz, pteronem, „Jemlich” przychodził jeden  
„collibamer” i takie mi: „was machten sie hier?” —  
A jo tak po mojemu: „ryby chytom”. Miałem coś

Dalej więc Polacy, wraz do zbożnej pracy,  
Niechaj wam przed oczu zaświeci:  
Miłość Oczyszczony, bdmatorów blizny,  
Śmierć synów Powstańców i dzieci.

Niechaj wam przed oczy wypłyne z przelroczy

Masakra atysów w Opolu;

Polaków kałują, sady ich salwują,

Bo w sadach jest tam dość kłokół.

Chytry Niemiec czuwa, w kajany nas skruwa,

Zarzucca zdradzieckie swe sieci;

Chciałby w Polsce radzić, nas Polaków sądzić  
I moczć, germanizować nam dzieci.

Wiec, baczność, wyborcy, polskiej ziemi orey,

Śląc ziarno, co płon dla obfity —

Polaków wybierał, Germanów wypierał,

Nieca żyje front nasz jednolity!!!

Zawija.

pieć okonów a szóstego chłyna chycił, jo mu go-  
dom „polskie ryby chytom”, a on do mnie z py-  
skiem: „an was ekenen Sie polnische Fische?”  
Wtedy jo chycił z mego kłuba jednego okonia i  
padom mu: „to jest Polok”, a potem drugiego: „to  
jest „ein Deutscher” bo pysk rozwierno!” Miłoś  
wiedzieć, Gustlika, jak temu pteronowi dyto przylem-  
nie! Spółroz na mnie jak szwab ze szymboku, zrobił  
„kehr” i poszed bez słowa.

Tóż chow sie zdrowo. Dei też pozór na moja  
libsta, ty ją znosz, ta z tym cyferbłotem kańczystym.

Tóż huś!

Twój koleks Bogacki.

## ZE ŚWIEŁOCHOWIC.

Kochany Gustlika!

Naprawdę musza Ci sie przedstawić, co jo za je-  
dyn. Tóż jo robia dopiero niedugo w hucie Falwie  
i nadeśl, jak ci to napisac, do tak zwanej „Sturm-  
kolony”, jak to szwabz mówią, za „Gelegenheits-  
arbeiter”. Przez to mam sposobność poznać cain  
huta. Kiedy mie w hucie Niemcy i „Ausländer” nie  
znali, to ech tak miol dość pokół, ale kiedy widzieli,  
że nosza do roboty chleb łowinowy w „Polske Za-  
chodnią”, a teraz i w „Solidarność Robotniczą”, za-  
czyni mie łomując. A teraz mie posyłała do roboty  
kaj jest masster albo inżynier obokratowic awy  
Niemiec, a ci mie robota tak nacagała, że już ech  
to pół metra większy za ty krótki czas. Ale dż-  
mie sie, że już tego dość teraz. Jo ich byda mniowu prze-  
ciagać. Jo tego na sobie tak nie zauważył, żech już  
tak urósł. Dopiero, kiedy były urodziny koleksa,  
padom: staro dei mi ty lepsz ubiór, bo pojada do  
Katowic koleksowi powinowaz. Na nieza, że ech  
ech sie nie poradził łobdy, bo mi żodyn ubiór nie pa-  
sowol. Ślaskiet już by tak łobociol, bo sie cofnie knie  
ale galy mi wszystkie do góry za szerokie, a na  
dole za krótkie. Tóż zaś trzeba pienieczy, co by mi  
je krawiec przerobił, zato iż mie tak Niemcy naci-  
gał. Nazwom sie pociegiel, który sie naciagał, ale

nie tak przedko urwie. Teraz zapewno bydziesz, ko-  
chany Gustlika, wiedziol, skim mossz do czynienia.

Tóż teraz co nowego? Czytolech niedowno w  
„Polsce Zachodniej”, że p. Kalenborn, generyalny dy-  
rektor z huty Bismarka i Falwy kupiol sobie nowe  
auto i łodnowol swoia wila, a nie kupile nowych  
maszyn do huty, które naprzykład łobociąla ruty,  
ze wszystkie robia „auszus”. Zdo mi sie, że sie zaś  
coś robi w Bismarku i Falwie i musza ci ta rzecz  
łopisac dobrze. Te żelazo na ruty jak to nazwają  
„matos”, leją w naszel hucie Falwie i ruty były bar-  
dzo dobre, bo i na wystawie w Poznaniu były tak.  
Jedna nawet była do góry postawiona, jak bież, co by  
ją wszyscy widzieli z wielką reklamą. A teraz naroz  
nie idzie i to jest rzecz bardzo jasna. Jak ech sie  
dowiedziol, jest w stalowni w naszej hucie Falwie  
inspektor z Holandye, a starszy inżynier z Austrie.  
Ci toba obokratowcy jeszcze z inkszymi kolegami  
pomagał, Kalenbornowi, bo swoje goziny poytu  
w Polsce już sie policzyli. Mo to niy tak wyglądać,  
że jak jon pojedzie, to nie bydzie zamówień i huta  
bydom musieli zastawić. Czenże sobie inaczeli tłu-  
maczyć ie ich figle? Przeca to ty som piec, ty  
som samelczyz, ie same stare żelazo, ta sama mate-  
ryjo wydaly przed pół rokiem dobre żelazo na ruty,  
a naroz nie idzie. Wszystkie ruty i bloki przychodzą  
naroz i jak ech sie dowiedziol, to w zeszym mie-  
siacu zrobił 65% „auszus”. To ech łobociol na  
25 dniówek w miesiacu. Byłoby lepiej, kiedy byli  
11 dniówek robiele, a 14 dni mogli posłać wszystkich  
robotników na urlop i zapłacić im cały zroboek, toby  
jeszcze byli zarobili, bo robotnik by sie był podpo-  
con, huta by była na tym jeszcze bardz dobrze za-  
robila, bo by nie była spoitrowowała materialu. Nie  
byłoby sie spolyo pieców i uszanowaloby sie ma-  
szyny. Coby to był za zysk? Redaktor Gazety  
Hutniczej, Juliusz Pionczyk pisze, że trzeba robo-  
nika posłać do psychotechnicznego biura, aby go  
zbadac, czy jest zdolny i może robic w hucie bez  
nieśczęcio? Czy to nie nieśczęcio, jak produ-  
kuja w hucie 14 dni za darmo? Czyby nie bylo po-  
trzebnio posłać tych wszystkich panow urzedników  
i obokratowcow do badania? Berlin i wszyscy tu-  
tejsi Niemcy krzyczą, że bez tych opiekunow by sie  
Górny Śląsk zawalol, a ja tak pokozac swoia łach-  
wość? Niech łoni sobie ida spokojnie tam, skąd  
prysli, bo u nos by ani robotnik nie zrobil takiej  
szkodzy, jak ci studynowani Niemcy. Podobno to  
nowe auto, co se p. Kalenborn kupil, to już jest prze-  
znaczone do podróży do Vaterlandu?

Twój koleks Podlegiel

## Z PARUSZOWCA.

Kochany Gustlika!

Mamy też tu swobody niy polskie, ale skóra też  
mają czerono, jak te szwabz niemieckie. A jak sie  
tak wywoli, to potem nie można sie dać z nim rady,  
bo ci już nie bedzie za nicem siedział, ale chciałby  
sie rozpanoszyć i naszym Polaków wyćsc. Taki  
niy Polak iniet sie ze swymi kolegami z Niemiec  
spory i tylko z nimi łazi i tak szwandrze jak oni  
a robotników polskich uważa za holota. Jeden taki  
szwab zakniedził sie i w Paruszowcu. Najprzód

chciał wszystko za dwóch zrobić, później chciał sie  
dostać za dyrektora. Ale Boze nas broń od tego,  
boby wszyscy Polacy a szczególnie i powstarczy,  
mogli iść do Pon Bocka. Strasznie na nich załadcy,  
jak sie wyrażali, „oni bronia tylko Graczyńskiego i  
Pilsńskiego”. Namiast temu podobna sie bardzo  
śpiwka „Deutschland über alles” i twierdzi, że ten  
jest dobry Polak, który potrafi ja śpiewać jak na-  
przykład jego kolega R.

Tóż kochany Gustlika poprosz p. dyrektora Dr.  
Montena, który zawsze sprawy polskie popiera,  
zeby tych oberzawobów opamiętał, dopóki sie jesz-  
cze spinać po Polakach nie będą.

Prosimy cie, kochany Gustlika, zebyś wkrótce  
tu do nas przyjechał, to my ci tych „dobrodziejow”  
pokazamy a przyniesiemy sobie ten znany aparat,  
abyśmy mogli tych oberzawobów sfotografować,  
zeby ich też dałsi nasi koleksowie poznali. A ta  
żelazno miała teżby sie przydała.

Tóż pysk i do widziska.

Twój koleks Czupny.

## Z PIEKAR.

Kochany Gustlika!

Za Twoiem pośrednictwem przesyłamy dla tu-  
tejszego „Kniela” 10-ciozro przykazania ludzkie:

1. Nie bedziesz nigdy używał alkoholu, ani  
przed posiedzeniem rady gminnej, ani innem posie-  
dzeniem, bo podniecony alkoholem, nigdy nie do-  
brego nie wymyślisz.
2. Nie bedziesz nigdy i nikogo ścigał do siebie  
przed jakienkolwieką postępciem celem pod-  
niecenia ich wódka, bo i ci inni razem z toba nie do-  
brego nie wymyślisz.
3. Nie bedziesz nigdy na posiedzeniu krzyczął,  
jak gdyby cie kto ze skóry obdzierał, ale swoje wy-  
wody powiedz jasno, krótko a przedewszystkiem  
spokojnie. Wtedy nie rozlizes żadnego posiedze-  
nia.
4. Nie bedziesz nigdy twoich popredników ani  
na posiedzeniu, ani gdzieinziej po chamsku zaczę-  
piać, ale pamięniaj zawsze o tem, że o tobie potem  
stokrot gorzsy sąd wydała.
5. Nie bedziesz nigdy i przy każdej sposobno-  
ści wyrażał procesem wzal, radził do procesu, albo  
sie chwalił, żeś już 25 procesow wyłoczył, bo to sie  
słofczyć może twoja zęba.
6. Nie bedziesz nigdy i przy każdej sposobno-  
ści podkreślał twojej polskości, w która i tak mało  
kto wiezy, ale bedziesz pracowal solidnie i trzewo  
na polu narodowaty, aby cie narodowe towarzystwa  
nie potrzebowaly z listy członkow wykreślać.
7. Nie bedziesz nigdy ani w twoim domu, ani  
gdzieinziej napadł na urzedy skarbowe, że cie  
krzywda przy wymiarze podatkow, ale pamięniaj  
zawsze o tem, że jeszcze nikt w Piekarach nie  
przebudoowywał swoich lokalow tyle razy i do takiej  
doskonalsci, jak ty sam, że sie nikt w Piekarach ani  
okolicy w tak krótkim czasie ani tak niepołytych spo-  
sobem nie złozagal, jak ty i że z całej okolicy masz  
najmniej prawa żalić sie na urzedy skarbowe i na  
wysokie podatki.



## Życie sportowe.

Z festynu sportowego S. M. P.  
w Knurowie.

Onegdaj odbył się w Knurowie festyn sportowy S. M. P., na którym przeprowadzono gry w piłkę nożną i palanta, oraz zawody lekkoatletyczne. W poszczególnych konkurencjach programu festynu uzyskano następujące wyniki:

**Piłka nożna:**  
S. M. P. Knurów I — S. M. P. Orzegów I 1:0.  
S. M. P. Knurów I — Promień Król. Huta I 0:0.  
S. M. P. Promień Król. Huta I — S. M. P. Panewnik I 0:0.  
S. M. P. Orzegów II — S. M. P. Knurów II 0:0.  
S. M. P. Knurów II — S. M. P. Godula II 2:0.  
S. M. P. Godula II — Orzegów II 1:0.  
S. M. P. Panewnik II — Promień Kr. Huta II 2:0.  
S. M. P. Godula II — S. M. P. Panewnik II 1:0.

**Palanta:**  
S. M. P. Knurów I — S. M. P. Bułaków o mistrzostwo Śląska wygrało 2 punkty dla Knurów z powodu nieprzebiecia drużyny Bułaków.

**Lekka atletyka:**  
Bieg na 100 metr.: 1) Gładki Godula 12.2 sek.  
2) Dyka Krywałd 12.4 sek. 3) Jeglorz Krywałd 12.7 sek. 4) Musiał Knurów 12.9 sek. 5) Smuda Knurów 13.2 sek.

Bieg na 2000 m.: 1) Machoń Orzegów w czasie 4:15.3 minut. 2) Łukaszek Knurów w czasie 4:18.1 minut. 3) Czyst Godula — dziesięć metr. na minutę.

**Skok wzwyż:** 1) Zuber Knurów 1.61 m. 2) Łukaszek Knurów 1.56 m. 3) Michalski Krywałd 1.56 m. 4) Imielczyk Godula 1.51 m. 5) Spindel Orzegów 1.51 m.

**Skok w dal:** 1) Gładki Godula 5.52 m. 2) Michalski Krywałd 5.22 m. 3) Dyka Krywałd 5.18 m. 4) Jeglorz Krywałd 5.16 m.

**Rzut kulą:** asiez-3 w cz.  
1) Jeglorz Krywałd 7.37 m. 2) Michalski 7.70 m. 3) Musiał Knurów 6.98 m. 4) Karwat Knurów 6.94 m.

## Zawody bokserskie dla początkujących.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 20. bm. o godzinie 9.30 odbędzie się w sali gimnastycznej w Katowicach przy ul. Szkolnej uroczyste otwarcie zawodów bokserskich przez Komendanta Ośrodka kpt. Hucana Józefa, dla początkujących z następującym programem walk:

**Waga papierowa:**  
1) Michał Włodarczyk KKS. Lipiny — Olszowski Franciszek Polscyński KS.  
2) Kral Ernest Polscyński KS. — Tomasz Zyrzyrd 09 Mysłowice.  
3) Prybok Edward Polscyński KS. — Zaskodny Roman, 27 Orzegów.  
4) Olszowski Franciszek Polscyński KS. — Walczek Jerzy 09 Mysłowice.

**Waga musza:**  
1) Kołodziejczyk Ryszard Lipiny — Knop Adolf Stadion Król. Huta.  
2) Nowak Jerzy Stadion Król. Huta — Olszowski Alfred BKS. Katowice.

**Waga kogucia:**  
1) Kieły Eugeniusz KS. Polscyński — Spindel Herbert 27 Orzegów.  
2) Jaroszek Alojzy Stadion Król. Huta — Koch Ernest BKS. Katowice.

3) Latocha Eryk BKS. Katowice — Kulpa Rudolf BKS. Katowice.

**Waga piórkowa:**  
1) Siwek Jerzy, BKS. Lipiny — Duch Józef BKS. Katowice.  
2) Stosz Jerzy, Polscyński KS. — Pakuch Alfred 09 Mysłowice.  
3) Bielski Piotr 09 Mysłowice — Jabłoński Paweł 27 Orzegów.

**Waga lekka:**  
1) Rzeźniczek Augustyn WF. Nowa Wieś — Piłtyka Jerzy, PW. Chebzie.  
2) Piłtyka Paweł Siła Chorzów — Wiecezorek Alfred BKS. Katowice.  
3) Stokłosa Karol 09 Mysłowice — Satermus Herbert BKS. Katowice.  
4) Jona Franciszek 27 Orzegów — Orzica Edward BKS. Katowice.

**Waga półśrednia:**  
1) Olszowski Maksymilian Polscyński KS. — Waszka Emil, 27 Orzegów.

2) Walczek Paweł Polscyński KS. — Krobarczyk Konrad, WF. Nowa Wieś.  
Od godz. 18 do godz. 16 przerwa obiedowa. Od godz. 16 do 20 walka:

1) Nowakowski Franciszek Polscyński KS. — Haiduk Erwin, BKS. Katowice.  
2) Bielski Jerzy, 09 Mysłowice — Sotka Karol BKS. Katowice.

**Waga musza:**  
1) Biskup Gerhard BKS. Katowice — Suda Kurt, BKS. Katowice.  
2) Wiecezorek Walter BKS. Katowice — walkower.

**Waga piórkowa:**  
1) Przybyła Władysław Stadion Kr. Huta — Kudarski Franciszek Polscyński KS.  
2) Stoch Antoni Stadion Król. Huta — Lizerrek Konrad 27 Orzegów.

**Waga lekka:**  
1) Moskwa Stanisław H. Polscyński KS. — Kabała Józef Stadion Król. Huta.  
2) Holód Stefan Polscyński KS. — walkower.

**Waga półśrednia:**  
1) Moskwa Edward J. Polscyński KS. — Ozerwiński Franciszek 09 Mysłowice.  
2) Gerstenberg Hans 09 Mysłowice — Orzica Franciszek BKS. Katowice.  
3) Otromba Leon BKS. Katowice — Małazar Piotr Polscyński KS.  
4) Jaskółka Józef 27 Orzegów — Kurka Jan 27 Orzegów.

**Waga średnia:**  
1) Orzica Ryszard Polscyński KS. — Siciński Franciszek Polscyński KS.  
2) Gals Feliks Polscyński KS. — Olszowski Józef BKS. Katowice.  
3) Brause Hubert 09 Mysłowice — Polka Antoni BKS. Katowice.

**Waga półciężka:**  
1) Breguła Józef W. P. Nowa Wieś — Synowiec Jan 09 Mysłowice.  
2) Olodek Karol Polscyński KS. — walkower.  
Dnia 27. bm. o godzinie 10 odbędzie się półfinały. Finały i rozdanie nagród tegoż dnia od godz. 18. Wstęp na zawody dla mebloraczy udziału 50 groszy.

## Dział urzędowy.

Komunikat Nr. 27

Wydział Gł. i Dyscypliny Podokręgu Białostockiego z dnia 15. 10. 1929 r.

1) Anuluje się punkt 1 komunikatu Nr. 26 W. Q. I. D. z dnia 8. bm. z wyjątkiem zawodów TS. Białostocki — BBSV II.

2) Nowe terminy. 27. 10. 1929. Białostocki KS. II — Czarni Żywiec. Sturm II — Koszarawa II.

3) Reasumuje się weryfikację zawodów mistrzowskich Sturm II — Koszarawa II ogłoszoną w komunikacie Nr. 16 W. Q. I. D. z dnia 2. 7. br. oraz karę pieniężną w wysokości zł. 25 nałożoną na TS. Koszarawa za niestawienie się tej drugiej drużyny do zawodów c/a Sturm II w dn. 9. 5. br.

4) Ukazano graczy TS. Koszarawa Żywiec Juli. Jaworskiego i Antoniego Ostrowskiego za sównia obrazę sędziego na zawodach z KS. Cracovia w dniu 6. bm. 4 tygodniową dyskwalifikacją bezwarunkową. — Ukazano Białostocki KS. za niestawienie się do zawodów mistrz. z TS. Koszarawa w dniu 11. 8. grzywną zł. 30 (na podstawie § 8. punktu 2 A Postanowień PZPN).

5) Weryfikacja: 7. 7. TS. Białostocki KS. II — Białostocki KS. II w o. 3:0 i 2 punkty dla TSBL z powodu brania udziału nieuprawnionych graczy Szczurka Franc. Gierka Zbign. w Post. WPZ. B. K. S., na podstawie § 6. punktu 2 d. Post. WPZ. B. K. S., Koszarawa I — Białostocki KS. I. w o. 3:0 i 2 punkty dla TS. Koszarawa z powodu brania udziału dyskwalifikowanego gracza Wiktora Niedoby w barwach Białostockiego KS. KS. Hakosha I — TS. Sola; 2:1 i 2 punkty dla Hakosha.

Huber, mp., sekr. w z. Paweł, przew.

Wydawca: „Polska Zachodnia“. Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzial. red. Henryk Haase, Katowice, Kopernika 14. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.

# CHEVROLET 6 cyl.

Z D O B Y Ł C A Ł Y Ś W I A T  
C E N Y O D Z Ł. 10.650 L O C O F A B R Y K A

## Nadzwyczajna okazja.

Z powodu choroby w rodzinie jest natychmiast bardzo korzystnie do sprzedania w Środowej Małopolsce

kompletnie urządzona parowa pralnia i mechaniczna fabryka bielizny

wraz z budynkami, lub też samo urządzenie. Urządzenie fabryki składa się z lokomobili o sile 75 H. P. i maszyn do prania, wyrzynania, suszenia i prasowania bielizny. Oraz kompletnego urządzenia mechanicznej szwalni, a to:

- 11 sztuk maszyn do szycia,
  - 1 maszyna do dziergi,
  - 1 maszyna do łączenia rękawów (o dwu igłach),
  - 1 maszyna do zeszywania boków (o dwu igłach),
  - 1 maszyna do przyszywania guzików,
  - 2 maszyn do mereżowania,
  - 2 maszyn do szycia czapek,
  - 1 maszyna elektryczna do krajania bielizny
- Wszystkie maszyny oryginalne Singera, bardzo mało używane, — jak nowe, na specjalnych stołach zmontowane, do mechanicznego napędu. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów nadsyłać pod adresem:

Fabryka bielizny „TRIUMF“  
ul. Chałubińskiego, Rzeszów, Małopolska.

## Ogrodnictwo Sierocińca

Im. D-ra Mileckiego

połącza kwiaty w większym wyborze jak chryzantemy, prymule, cyklameny i t. d. oraz przyjmuje zamówienia na wieńce na Dzień Zaduszny.  
Katowice, ulica Plebiscytowa 46  
Telefon 25-76.

## „Herbał“

Zioła na uspokojenie i wzmocnienie nerwów. Znakomity i wypróbowany środek domowy przy nerwowości, bezsenności, niepokoju i podnieceniu. Pączka zł. 2.50 Pączka zł. 2.50

## Apteka pod „Lwem“

M. Wolski i M. Estkowski  
Nr. telefonu 13-22 Król. Huta ul. Wolności 22

Fabryka maszyn, odlewnia żelaza i metali  
Zakład budowy konstr. żelaznych i zwrotnic

## VIKTOR PIETRUSKY

Król. Huta, ul. Katowicka 20 Tel. 34

Buduje jako specjalność: Zwrotnice kolejowe

Zwrotnice kolei wąskotorowej dla wszystkich szerokości torów i grubości szyn. Zwrotnice dla eksploatacji hut i kopalń nad i pod ziemią. Krzyżnice torowe między torami kolei głównej i wąskotorowej hut i kopalń. Koszy odbojowe z zderzakami i bez, jak również wszelkiego rodzaju instalacje zwrotnic.

Fachowe wykonanie. Pierwszorzędne referencje.

Ogłaszajcie się  
w dzienniku „Polska Zachodnia“

## Ogłoszenie przetargu.

Śląski Urząd Wojewódzki zamierza sprzedać w drodze przetargu jeden samochód osobowy (limuzyna) marki Austro-Daimler.

P. T. Reflektanci zachęca wnieść pisemne oferty w zapieczętowanych kopertach do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Robót Publicznych (referat samochodowy, nowy znacz przy ul. Jagiellońskiej) w terminie do 30. października, godziny 11-tej z załączonym kwitem Kasy Skarbowej na wpłatę wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Samochód można oglądać w godzinach urzędowych w garażu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo umiawnienia przetargu.

Za Wojewodę:  
Inż. Zawadowski m. p.  
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

## Sala Powstańców

plac Wolności.

Od soboty, dnia 26-go października br. rozpocznie się Wielki Międzynarodowy Turniej Mistrzów

## Walki Zapasniczej

o nagrody honorowe i pieniężne przy udziale najwybitniejszych zapasników polskich i zagranicznych. Dotychczas do turnieju zgłosił swój udział następujący zapasnik: Kämpfer, student Kibor, Szeidl, Petrowicz, Radko, Ahrens, Karach, murzyn Siki, Bartnik, Willing, Pooshoff, Krauss, Becker, Solar i inni.

Codziennie wliczyć będą 4 partje. Początek o godz. 8.30 wiecz. Szczegóły w afiszach.

## Wyroby metalowe tłoczone

(drukarskie)

Lichterze, kielichy, rozety, gałki, różne kule, i tym podobne oraz wytłaczanie w blaszce żelaznej, poleca

Jan Kołodziej

Kraków XXII Józefińska 15.

## Hotel Savoy

w Katowicach obok dworca

Przy hotelu Restauracja i Winiarnia  
sale do zebrań towarzyskich.

Telefon 474 i 475.

Zadajcie ofertę od Najw. Fabryki Maszyn w Polsce

## B. SOMMERFELD

BYDGOSZCZ

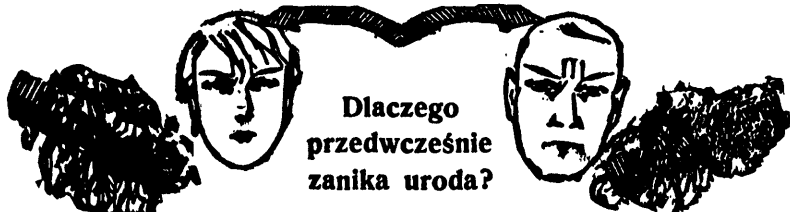
GRAND PRIX PARYZ 1927

## FILJA KATOWICE

ulica Kościuszki nr. 16

Telefon nr. 2898

Dostawca Państw. Kons. Muz. Katowice.



**Dlaczego  
przedwcześnie  
zanika uroda?**

## Ponieważ 90% ludzi cierpi na utratę włosów.

Czyszczenie sebum stało się codzienną potrzebą i dbamy, by tak szczeretka jak i pasta do zębów były odpowiedniego gatunku. Dowodzi to, że pielęgnowanie sebum włosów — nadzwyczajna staranność. Aczkolwiek uwolnienie większy posiada wpływ na wygląd zewnętrzny człowieka, niż użebienie. Pytamy Szanownego Czytelnika, czy z równą troskliwością dobiera środków do pielęgnowania włosów. Należy zaznaczyć, że rozpoznanie sztucznych sebum nie jest tak łatwym, jak odróżnienie peruki od własnych włosów — cewieć peruka stale się oszpeca przyczyną pośmiewiska dla otoczenia, niemniej jak i łysina. Pomimo to nie staramy się o stwierdzenie, co jest przyczyną utraty włosów u każdego człowieka, jakoteż nie dbamy o zapoznanie się z środkami niezbędnymi do właściwego pielęgnowania podglebia włosów, celem zabezpieczenia mu potrzebnej energii rozrodczej aż do późnej starości.

Najbardziej polecamy przez lekarzy środkiem do pielęgnowania włosów jest „Silvikrin-Shampoo” i „Silvikrin-Fluid” albowiem środki te przyczyniają się do utrzymania włosów w przepysznej bujności. Używając wody przy układaniu włosów jest szkodliwe bo podrażnia naszkorę głowy, przyczynia się do osłabienia włosów i pociąga za sobą utratę tychże. Dlatego jest rzeczą ważną dla każdego, korzonki włosów, jakoteż i podglebie ciągle odświeżać i czyścić higienicznym środkiem, za który uważać można „Silvikrin-Fluid” i „Silvikrin-Shampoo”. Zaznaczyć należy, że w wypadku dolegliwości uwolnienia wymagana jest specjalna kuracja, dla której polecić można „Silvikrin-kurację-włosów w komplecie”.

Profesorowie uniwersytetów oraz lekarze praktyczni stwierdzili po dokładnych badaniach, że „Silvikrin-kuracja włosów w komplecie” jest najlepszym środkiem na porost włosów i zapobieganie łysinie, a nawet na zupełne usunięcie łysiny (według wyznaczenia prof. dr. med. Poliana w Grazu). Dowodzi to, że preparatami Silvikrin osiągnięto w dziedzinie kosmetyki i porostu włosów tak wielki postęp, że każdy powinien się do środków tych korzystać. Dlaczego więc czekać, aż dzięki tworzącemu włosy spełni zamyślenie.

My jako wyznawcy i posiadacze tego przepisu, polecamy środek ten, nie tylko opierając się na naszych osobistych doświadczeniach, lecz również i na opiniach uznanych i lekarzy specjalistów w dziedzinie kosmetyki. A na opiniach tych specjalistów opieramy się dlatego, by z Szanownego Czytelnika nie obudziła się nieufność do przez nas polecanych środków. Wystarczy, jeżeli tak poważny uczonej, jakim jest prof. dr. med. Polian, potwierdza, że za pomocą Silvikrina osiągnięto zadziwiająco wspaniałe wyniki, a to dzięki naturalnym składnikom Silvikrina, które pobudzają porost i uzdrawiają podglebie włosów. Idziemy nawet tak daleko, że prosimy wszystkich Panów Lekarzy, którzy Silvikrina jeszcze nie wypróbowali, o zaszalenie bezpłatnego dostarczenia naszych preparatów i łaskawe orzeczenie się.

Po zaznajomieniu się z niniejszą treścią, każdy Czytelnik, posiadający łupież lub cierniaki na zanik włosów, powinien zapoznać się z „Silvikrin-kuracją-włosów w komplecie”. Składniki Silvikrina, obfitujące w starke molekularną, stanowią specyficzne pożywienie, niezbędne dla korzonków włosów. Blizsze objaśnienia oś kompetentnych podajemy w naszej broszurce „Wyprowadzenie i regeneracja włosów”, którą wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

Prosimy ponieść kupon wyciąć i przesłać w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy do:

**Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 534, Bötchergasse Nr. 23/27.**

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 534.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Próbkę Silvikrin-Shampoo.
2. Broszurę „Wyprowadzenie i regeneracja włosów”.
3. Najnowsze wiadomości z Polski — również z kół lekarskich — o osiągniętych dodatkowych wynikach stosowania Silvikrina.
4. System kuracji Silvikrinem zredagowany przez prof. dr. med. Lipińskiego

Nazwisko \_\_\_\_\_ Mięscowosc \_\_\_\_\_

ul. i L. domu \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

### Wolne posady

#### KSIAZKOWY-BILANISTA

młodszy, na stanowisko zaufane od zaraz wzgl. 1. 11. może się zgłosić. Reflektujemy na silne wykwalifikowaną, samodzielną. Oferty z dołączeniem życiorysu, odpisów świadectw podaniem referencji oraz warunków skierować prosimy do Restauracji Dworcowej I, II i III klat. Katowice.

**WOLNE POSADY** służące, kucharki i nianki w Pośrednictwie Posad, Francuska 23.

**PIELĘGNIARKA** młoda, łagodnego charakteru do 12-letniej dziewczynki potrzeba. Zgłoszenia Gen. Zaliczka 14, Maria G. oraz potrzebna słuza umiejscą dobrze gotować.

**ZAROBIC** może kilkadziesiąt złotych dziennie inteligentna osoba, rozpowszechniająca wśród milionów książek wydawnictwa naukowe i albumy. Oferty Warszawa, skrzynka pocztowa 476

**PANIENKI** inteligentnej najchętniej freblanki poszukuje do chłopczyka dwuletniego. Zgłoszenia godz. 16-19, Z. D. Królowska Huta, ul. Wolności 19, III n.

**PODMAJSTRZY** ciesielski, doświadczony w robotach szalownych zostaje z 2 lub 3 cieżkami natychmiast przyjeżdż do pracy. Zł. Nowy Bytom, Huta Pokoju. Brama Główna, o godz. 27 rano.

**GAJOWY** kwalifikowany, katolik, znany, potrzebny na rewir górski od listopada. Zgłoszenia: zarząd lasów Cuklini koło Jasła.

**TECHNIK** budowl. z dłuższą praktyką jako kierownik budowy obejmie posadę w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty do Adm. „Polski Zachodni” pod „Kierownik bud.”

### Posad poszukują

#### EMERYTOWANY

sił sierzant W. P. Kawaler orderu Virtuti Militari, poszukuje ta droga i kieliszek przedsiobiorstwie. Łask. zgłoszenia pod 5015 do Polski Zachodniej.

**PANIENKA** znająca bankowość (księgowość), dział (księgowy), korespondencję, pisząca na maszynie, oraz znająca wszelkie prace biurowe, przyjmie zajęcie na skromnych chłodziach warunkach. Łaskawe oferty pod: Józefa Saliłkówna, Katowice. Jagiellońska 6 I. p.

**PANIENKA** lat 18, posiadająca kurs stenografii polsko-niemieckiej, pisząca na maszynach różnych systemów, wdrażająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, przyjmie posadę praktykantki biurowej. Łaskawe oferty pod adresem: Wilhelm Szopka w Białowisławach, ul. Katy 64.

**MIESZKANIE** 5 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami przy Ryńku w Króli. Hucie zamienie na mieszkanie 3-4 pokojowe z kuchnią w Katowicach możliwie w centrum miasta. Oferty do Adm. „Polski Zachodni” pod „Mieszkanie 100”

**MŁODZIEŃC** lat 16, ze znajomością stenografii, planują na maszynę i znający korespondencję polską poszukuje posady w biurze jako początkujący. Zgłoszenia do admin. „Polski Zachodni” pod „Młodzieniec lat 16”.

#### ORGANIZACJA PRACY!

Niepowszedniego talentu, energiczny administrator, każdej gałęzi handlu, przemysłu, autor prac o organizacji pracy, wyższe wykształcenie, poszukuje odpowiedniego stanowiska szefa zakupów, sprzedaży, administracji etc. Chętnie Kieleckie. Łaskawe zaofiarowania: Skarżysko Kieleckie, skrzynka pocztowa 4.

#### MUZYK

rutynowany, grający na trzech instrumentach Jazzband, do Tang Akordeon-Melodion, do koncertu wiolonczeli, zmieni posadę od 1 grudnia do dobrego zespołu. Zgłoszenia Elżbieta, Lublin, 3-go Maja nr. 10 dla „Akordeonisty”.

**PANIENKA** b. znajmiona ze stenografii i korespondencji poszukuje posadę załączając pracę w jakikolwiek przedsiębiorstwie. Łask. zgłoszenia pod 5015 do Polski Zachodniej.

**PANIENKA** znająca bankowość (księgowość), dział (księgowy), korespondencję, pisząca na maszynie, oraz znająca wszelkie prace biurowe, przyjmie zajęcie na skromnych chłodziach warunkach. Łaskawe oferty pod: Józefa Saliłkówna, Katowice. Jagiellońska 6 I. p.

**PANIENKA** lat 18, posiadająca kurs stenografii polsko-niemieckiej, pisząca na maszynach różnych systemów, wdrażająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, przyjmie posadę praktykantki biurowej. Łaskawe oferty pod adresem: Wilhelm Szopka w Białowisławach, ul. Katy 64.

**MIESZKANIE** 5 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami przy Ryńku w Króli. Hucie zamienie na mieszkanie 3-4 pokojowe z kuchnią w Katowicach możliwie w centrum miasta. Oferty do Adm. „Polski Zachodni” pod „Mieszkanie 100”

**MŁODZIEŃC** lat 16, ze znajomością stenografii, planują na maszynę i znający korespondencję polską poszukuje posady w biurze jako początkujący. Zgłoszenia do admin. „Polski Zachodni” pod „Młodzieniec lat 16”.

#### ORGANIZACJA PRACY!

Niepowszedniego talentu, energiczny administrator, każdej gałęzi handlu, przemysłu, autor prac o organizacji pracy, wyższe wykształcenie, poszukuje odpowiedniego stanowiska szefa zakupów, sprzedaży, administracji etc. Chętnie Kieleckie. Łaskawe zaofiarowania: Skarżysko Kieleckie, skrzynka pocztowa 4.

#### MUZYK

rutynowany, grający na trzech instrumentach Jazzband, do Tang Akordeon-Melodion, do koncertu wiolonczeli, zmieni posadę od 1 grudnia do dobrego zespołu. Zgłoszenia Elżbieta, Lublin, 3-go Maja nr. 10 dla „Akordeonisty”.

### Unieważnienia

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną mi w dniu 5 października 1929 r. na dworcu kolejowym w Białsku książeczkę wojсковą i metrykę urodzenia wystawioną na nazwisko Kłosek Leon. ur. 1885 r. w Trzcińcu pow. Bochnia.

**ZUBIONA** książeczkę wojсковą, wystawioną przez P. K. U. Psczyna na nazwisko Ciepły Józef, Nowe Dołżowskie unieważniam.

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojсковą, wystawioną przez PKU. Poznań, na nazwisko Paweł Orzechowski.

**ULZYJ SOBIE**  
**Meridiolem**  
anty-kozm.  
Najlepszy do nadercia ciała.

**MIESZKANIE** 3 pokojowe, duże z kuchnią, łazienką i przynależnościami w Pszczynie zamienie na podobne w Katowicach. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie 44” Administracja Polski Zachodni”

#### Sortedate

#### URZĄDZENIE

kompletne do składu reżimowego, w bardzo dobrym stanie tanio do nabycia. Zgłosz. Katowice III, ul. Wojciechowskiego 59 (oficyny) dom tylny.

**MEBLE** stylowe z gwarancją, kiłimy, dywany na dogodne warunki poleca firma Franciszek Łapczyński Kraków, ul. Straszewskiej 28.

**FORTEPIAN** koncertowy, czarny, — wiedeńskiej marki, metalowa płyta sprzedam. Wiadomość: Pawła 9, parter, pomiędzy godziną 10-14; 18-20.

**UWAGA!** Z rozbudowy budynku w Szopienicach, ulica Kościuski (obok nowego budynku Śląskich Kopalni i Cynkowni) — sprzedaje się drewno i cegły: krokiew 12X14 17 metrów, belki 18X20X8 metrów, deski jednocalowe i półtoracalowe 400 m. Materiał jest dobrze utrzymany.

### MEBLE

używane okazynie do sprzedania. Sympalnia (rozch.), stylowy, czarny rzeźbiony salonik pluszowy, koloru winowego, składający się z 6 krzesel, 2 foteli i kanapy, 1 stołu i inne. Ogłądać można na pocztę w Jastrzębiu Zdroju, informację Nowicka, Biała, ul. Zipsera, willa Flora.

**DO SPRZEDANIA** parcela budowlana w centrum Zegiestów-Zdrój. Wiadomość kancelaria adwokata dr. Zaremby Tarnów ul. Krakowska.

**PIANINA I MASZYNA** do pisania tanio do sprzedania. Katowice Rynek nr 8. Tel. 1013.

**SPRZEDAM** 1 stół z płytą marm. o średn. 80 cm. i 2 taburety wysłane gobelin, oraz 1 wagę z ciężarkami (dkg.). Łaskawe zgłoszenia do „Polski Zachodni” Nr. 5012

### Zdrowotniska

**ZAKOPANE** Hot. Pensjonat „Maraton”, nowoobudowany o 50 pokojach. Nowoczesny komfort. Terasy, werandy. Kuchnia wykwalifikowana. Ceny przystępne. Prowadzony we własnym zarządzie. W Rozmusowa.

### Różne

**K. Mandryś** Katowice, ul. Św. Stanisława 8. Tel. 28-23. Nawila tworniki i rozruszniki samochodowe wszelkiego rodzaju — szybko i tanio.

**OBRAZE** wyrażona p. Anno Bogosławowa nauczyciel z Wartogłowca odwołuje i przetrzasam. Wartogłow, dnia 17-go października 1929 Franciszek Szczepanek.

### OSTRZEŻENIE!

Osoby, które mi chcą szkodzić w interesie rosp. szynkarskim pośrednio lub bezpośrednio i rozlewają fałszywe pogłoski, a uwalniane bez wyjątku na stan danej osoby będą ścigać sądownie. Alojzy Müller, Michałkowice, zmiana Jankowice, pow. Rybnik.

**KAŻDY** kto się interesuje filmem, niech poda zaraz swój adres i znaczek na odpowiedź „Empefilm” Kraków XI.

**OBERŻA** do wynajęcia. Wielka Dąbrówka, ul. 3-go Maja 158.

**„PRESTO”**

Instytut pielęgnowania garderoby. Prasowanie 4.50, czyszczenie, naprawa, przeszywanie, przerabianie przedko, czysto, tanio Katowice, ul. Mickiewicza 12. I n.

**CHCESZ OTRZYMAC** posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe. Korespondencyjne profesora Sekulowskiego Warszawa, Żółwa 42 s. — Kursy wyczuła listownie buchalteryj. rachunkowości i uzupełni korespondencji handlowej stenografii, nauki prawa, kalfografii, pisania na maszynach i warownawstwa. angielskiego francuskiego niemieckiego, piosnów gramatki polskiej P. ukończonych świadectw. Zadzacie prospektów

**FILMOWE** zdykła w Krakowie! Cykl obrazów („Legenda Wawelu”, „Siłanka piana krakowskich”, „Awionetka i miłość itd.) nakręca wytwórnia kinematograficzna „H-B-Film” z Warszawy pod dyktando i reżyserią dyr. H. Bikoza. Piękne panie i panowie, artyści szkoleni i nieszkoleni potrzebni! Zgłoszenia, fotografie, znaczek na odpowiedź: „EMPEFILM” Kraków XI.

**Ważne dla wszystkich** Każdy, ucząc się w domu, przeżyć może kurs buchalteryj. rachunkowości handlowej, korespondencji i nauki handlu i bankowości. Nauka nowoczesna, indywidualna, gruntowna, szybka i tania. Warunki i programy wysyła bezpłatnie Kursy Handlowe pod kier. Dra Winawera, Warszawa Orla 11.